

gościńiec Bialski



ISSN 1643-5303

Biuletyn Informacyjny Powiatu Bialski
Biuletyn Informacyjny, Bibliograficzny
Między Oregionem
ul. Warszawska 21-500 Nr 3 (59) MARZEC 2009
tel. 083 341 64 52 ul. Nulaska 100-019.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl



Malarka ze Sławatycz

Walentyna Klimkiewicz

Walentyna Klimkiewicz przysłała na świat w rodzinie Emilii i Antoniego Dudkiewiczów. Na chrzcie św. otrzymała imię patrona sławatyckiej pa-



rafii. Dzieciństwo i młodość spędziła w Sławatyczach. Odwołując się do jej wspomnień, warto przytoczyć: „jak sięgam pamięcią do lat szkolnych najbardziej lubiłam przebywać w świecie farb i ołówka, odczuwałam wtedy przegromną potrzebę realizowania swoich dziecięcych wizji malarskich. Wykonywałam pomoce naukowe, laurki dla nauczycieli oraz dekoracje do inscenizacji wystawianych w sławatyckiej szkole. Jednakże największą moją nagrodą było publiczne podziękowanie księdza proboszcza Bronisława Pastewskiego w czasie Wielkanocnej Mszy Rezurekcyjnej za dekorację ołtarza oraz namalowanie dużego tła do grobu Pana Jezusa...” Po ukończeniu szkoły i zdobyciu wykształcenia w kierunku pocztowo-telekomunikacyjnym na stałe związała się z tą profesją, początkowo w urzędzie pocztowym w Sławatyczach, zaś od 1960 roku na Śląsku, w Boguszowicach. Aktualnie mieszka w Żorach i tam tworzy swoje obrazy, do których inspiracje czerpie głównie z nostalgii za kwiatami z ogródka mamy, za popadającymi w ruinę zabudowaniami z lat jej dzieciństwa oraz z podpatrywania otoczenia i przyrody (np. obraz „Ptasia Agresja”).

Z nadesłanego mi wiersza „Mój Życiorys do Pana Boga” zacytuję zaledwie 3 zwrotki tak bliskie jej i memu sercu:

„Tam gdzie płynie Bug spokojnie
wioska jest jak raj
i drewniany dom rodzinny

to młodości mojej kraj.

Są w tej wiosce dwie świątynie
piękne niby perły dwie
w jednej jest mój patron święty
i tam matka chrzczyła mnie.
Opuściłam ja mój skarbiec
pojechałam hen
gdzie kominy prą do nieba
i gdzie mroczny dzień...”

Do zespołu plastycznego dla twórców nieprofesjonalnych „Oblicza” z siedzibę w Teatrze Ziemi Rybnickiej w Rybniku, wstąpiła w 1987 roku. Aktualnie pełni funkcję członka zarządu.

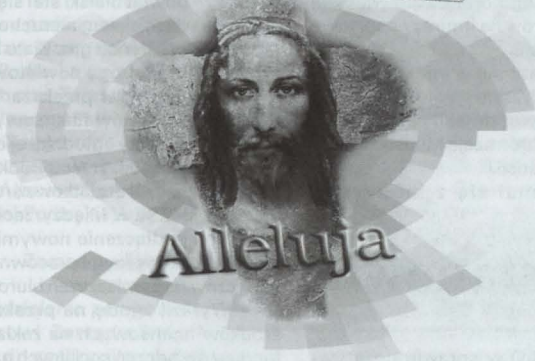
Z namalowanych przez nią obrazów dostrzegamy wewnątrz malarki pełne ciepła, dobroci i pracowitości. Faktura i kolor farby nie pozwalają na szybkie oderwanie wzroku od dynamizmu zapisanego w jej świadomości w latach dzieciństwa. Z dozą niekwestionowanego talentu wydobywa elementy otoczenia natury, urzekając obserwatora ciepłem wypracowanych form bliskiego jej świata. Jej obrazy nasycone barwami, symbolizują jakby wielobarwność towarzyszącą nieodłącznie wielokulturowym kresom sławatyckim. Po obejrzeniu jednego obrazu, mamy ochotę obejrzeć następne, zachowując z malarką dialog bliskości, skupienia i ciszy.

Jej dorobek to: 10 wystaw indywidualnych i ponad 90 zbiorowych. Została nagrodzona w 1996 roku nagrodą publiczności z okazji międzynarodowej wystawy „Polska Rybnik - Francja Mazamet”, w 1997 roku nagrodą i zakupem pracy na wystawie malarstwa „Śląsk Współczesny” - Mysłowice - Brzezinka, w 2000 roku nagrodą mera miasta Mazamet (miasta partnerskiego Rybnika) za wspólny obraz artystów francuskich i Zespołu „Oblicza”, w którym aktywnie tworzy nasza sławatyckanka oraz licznymi wyróżnieniami i dyplomami. Stale bierze udział w plenerach krajowych i zagranicznych m.in. we Francji i Czechach. Prace jej znajdują się w zbiorach muzealnych, ośrodkach kultury również w posiadaniu osób prywatnych (Niemcy - Francja - Australia - Czechy). Odnosząc się z należytą estymą do współczesnej malarki o rodowodzie sławatyckim, pozostaję w oczekiwaniu (na razie w sferze marzeń) na plener z jej udziałem, nad historyczną wodą starożytnego Bugu w Sławatyczach.

Krzysztof Gruszkowski



Z m a r t w y c h w s t a ł P a n



Wesolych Świąt Wielkanocnych

*Pragniemy życzyć,
by Święta Zmartwychwstania Pańskiego
stały się okazją do rodzinnych spotkań,
uptynięty w atmosferze spokoju i nadziei
oraz dodawały sił do wszelkich
podejmowanych działań.*



życzą

Przemysław Litwiniuk
[Signature]
Przewodniczący
Rady Powiatu

Tadeusz Łazowski
[Signature]
Starosta Bialski

Na okładce: Krokusy. Foto. Piotr Grzeszyk

W NUMERZE M. IN.:

Galeria Gościńca Walentyna Klimkiewicz	2
Gościńiec samorządowy	4
Starosta przewodniczącym Rady Programowej OHP	5
Czekanie na łut szczęścia	6
Palma, pisanki i baranek	7
Będzie sprawnie i nowocześnie	8
Drugi Złot Orlików	9
Konkurs biblijny gimnazjalistów	10
Eliminacji powiatowe turnieju „Młodzież zapobiega pożarom”	11
Warsztaty z Obertasem	12
Pomysł na drinka	13
Patriotyczna uroczystość w Grabanowie	14
Spełnienie oczekiwań mieszkańców	16
Znani zapomniani - Bolesław Hornowski	17
Wspomnienie o rektorze AM	18
Koń - kontusz - karabela	19
Kuźnia jak marzenie	20
Parafia w Dokudowie	21
Niderlandzkie fajanse i mapy	22
Kulisy akcji Wisła	22
Gimnazjalne igrzyska olimpijskie	23
Bialski bank w Lublinie	23
Oferta Bużan	24
Czas na wnioski	25
Wiosenne porządki	27
Malarskie impresje	28
Zmiana na stanowiska komendanta strażaków	28
Nowości wydawnicze	30
Gościńiec historyczny	31
Gościńiec sportowy	33-36
Pieczarki na brytyjskie stoły	37
Pędzle i sztalugi pasją jej życia	38
Wystawy w galerii wiejskiej	38

Od ukazania się nr 2/2009 Gościńca Bialskiego Zarząd Powiatu zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach:

- zaciągnięcia kredytu długoterminowego,
- określenia zadań z zakresu zatrudniania oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,

Zarząd Powiatu postanowił

na które przeznaczają się środki finansowe Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2009,

- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2009 r.,
- ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat bialski,
- uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat bialski,
- ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród ze specjalnego funduszu na nagrody dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat bialski,
- ustanowienia i przyznawania dorocznich nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury,
- wspólnej realizacji z innymi samorządami przedsięwzięcia mającego na celu zapewnienie dostępu do szerokopasmowego Internetu radiowego.

Zarząd:

- Zapoznał się z pismem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie danych o drogach publicznych do statystyki.
- Zapoznał się z informacją Biura Rady i Zarządu Powiatu Lubelskiego w sprawie współpracy w zakresie projektu pt.: „Poprawa wewnętrznej spójności komunikacyjnej województwa lubelskiego poprzez budowę i przebudowę dróg powiatowych i zwiększających dostępność dróg krajowych i wojewódzkich”.
- Zapoznał się z pismem burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego w sprawie zainteresowania nabyciem własności nieruchomości położonej w Międzyrzeczu Podlaskim przy ul. Lubelskiej – Pałac Potockich.
- Nie wyraził zgody na zmianę regulaminu działania Rady Sportu Po-

wiatu Bialskiego oraz zakup większej ilości pucharów na imprezy sportowe międzygminne.

- Zapoznał się z informacją Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie kwot dotacji celowych na 2009 r. oraz informacją Ministra Finansów o subwencji.
- Zapoznał się z informacją

o uchwale RIO w sprawie pozytywnej opinii dotyczącej możliwości spłaty przez powiat bialski planowanego kredytu długoterminowego.

- Rozpatrzył wniosek PUP w Białej Podlaskiej w sprawie zwiększenia planu finansowego na 2009 r. w związku z przeniesieniem wydziału finansowo księgowego tego urzędu i jego wyposażeniem.
- Zapoznał się z pismem radnego R. Kulawca skierowanym do Lubelskiej Izby Rolniczej, Oddziału Zamiejscowego w Białej Podlaskiej w sprawie informacji o podejmowanych staraniach w celu obniżenia lub zniesienia cła na tanie nawozy z importu.
- Wyraził zgodę na dofinansowanie zajęć pozalekcyjnych z samoobrony w ZS w Janowie Podlaskim.
- Wyraził zgodę na remont zastępczej sali gimnastycznej ZS w Janowie Podlaskim
- Zapoznał się z informacją o wycieczce w powiecie bialskim w dniach 25 – 26 lutego 2009 r. przedstawicieli branży rolnej z Białorusi.
- Przyjął bilans z wykonania budżetu j.s.t. za 2008 r.
- Wydał postanowienia o uzgodnieniu bez uwag projektów decyzji o warunkach zabudowy w Piszczacu i Bordzistówce oraz projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie bioelektrowni rolniczej w Korzanówce gm. Rososz.
- Przyjął informację na temat pomocy stypendialnej uczniom.
- Przyjął informację na temat oferty edukacyjnej na rok szkolny 2009/2010 ze szczególnym uwzględnieniem kierunków kształcenia.
- Przyjął informację o międzynarodowej współpracy młodzieży i umowach o takiej współpracy.
- Zatwierdził plan kontroli na 2009 rok i przyjął sprawozdanie z realizacji działań kontrolnych za 2008 r.
- Zatwierdził wystąpienie do wojewody lubelskiego w sprawie stwier-

żenia, że powiat bialski stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości położonej w Młyńcu gm. Biała Podlaska zajętej pod drogę powiatową.

- Zaakceptował przekazanie dodatkowych środków finansowych na zakup nowej szafy chłodniczej do stołówki ZSE w Międzyrzeczu Podlaskim.
 - Przeznaczył dodatkowe środki finansowych ZSE w Międzyrzeczu Podlaskim na podłączenie nowymi przewodami elektrycznymi pracowni informatycznych i pomieszczeń biurowych.
 - Wyraził zgodę na przekazanie środków finansowych na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych na 2009 roku ZSP w Międzyrzeczu Podlaskim
 - Zaakceptował przekazanie środków finansowych na usunięcie awarii przyłącza centralnego ogrzewania w ZSP w Międzyrzeczu Podlaskim.
 - Wyraził zgodę na zmiany budżetu w związku ze szkoleniem „Prawo oświatowe w praktyce”.
 - Wyraził zgodę na zwiększenie budżetu Muzeum J.I.Kraszewskiego w Romanowie na pokrycie częściowych kosztów związanych z wystawą w czerwcu br. „Holenderskie mapy i fanjane z XVII i XVIII wieku”.
 - Wyraził zgodę na przeznaczenie środków finansowych do Muzeum J.I.Kraszewskiego w Romanowie na wkład własny do projektu: „Dziedzictwo kulturowe, priorytet rozwój instytucji muzealnych”.
 - Wyraził zgodę na realizację w roku szkolnym 2009/2010 w LO w Wisznicach klasy policyjnej.
- Przeznaczył środki finansowe na konkursy pod hasłem „Międzyrzeczki Poliglota” oraz „Konkurs piosenki obcojęzycznej” w LO w Międzyrzeczu Podlaskim.
- Wyraził zgodę na udzielenie pomocy finansowej UKS „Hetman” w Sosnowcu w związku z wyjazdem zawodników stanowiących Kadry Polski w korfbalu na zawody w Holandii.
 - Po zapoznaniu się ze złym stanem technicznym budynku szkolnego LO w Międzyrzeczu Podlaskim wyraził zgodę na podjęcie działań w celu zabezpieczenia budynku szkoły.
 - Zatwierdził treść informacji do LUW w Lublinie o nieplanowaniu w najbliższym czasie zmian własnościowych w SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim.
 - Zapoznał się z pismem wojewody lubelskiego o propozycjach oszczędnościowych w związku z czasowym ograniczeniem kwoty wydatków budżetu państwa na 2009 r.
 - Zapoznał się z pismem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie dot.

budowy parkingów przy drogach wojewódzkich na odcinkach: Wisznice – Biała Podlaska, Janów Podlaski – Terespol, oraz Terespol – Sławatycze.

• Zapoznał się z pismem prezesa Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie rozważania możliwości podjęcia działań zmierzających do powołania w Białej Podlaskiej izby wytrzeźwień.

Zarząd podjął uchwały w sprawach:

- udzielenie pełnomocnictwa dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych do realizacji projektu pod nazwą: Przebudowa drogi powiatowej Biała Podlaska (ul. Terebelska) – Terebela – Jagodnica – Witulin w m. Rakowiska w ramach „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011”,

- zmiany w budżecie powiatu białskiego na 2009 r.,

- zmiany układu wykonawczego budżetu powiatu białskiego na 2009 r.,
- wskazanie dwóch członków Zarządu do dokonania czynności prawnej polegającej na zaciągnięciu w 2009 roku kredytu długoterminowego na pokrycie planowanego w 2009 roku deficytu oraz spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek,

- wyrażenie zgody na nieodpłatne przekazanie mienia powiatu białskiego,

- przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu powiatu białskiego za 2008 rok,

- przyznania nagrody jubileuszowej dyrektorowi SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim,

- opinii dotyczącej pozbawienia kategorii drogi powiatowej (na wniosek Zarządu Powiatu w Radzynie Podlaskim).

Elżbieta Onopiuk

Starosta przewodniczącym Rady Programowej OHP

Z udziałem zastępcy komendanta głównego OHP **Mariana Najdychora** odbyło się 20 marca 2009 r. inauguracyjne posiedzenie Rady Programowej Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Rada jest społecznym organem opiniotwórczym i doradczym, udzielającym pomocy merytorycznej w podejmowanych przez ECKiW OHP działaniach wychowawczych, profilaktyczno-resocjalizacyjnych, edukacyjnych oraz przeciwdziałania bezrobociu wśród młodzieży. Do grona członków Rady Programowej ECKiW zostali powołani przedstawiciele administracji samorządowej i rządowej oraz osoby reprezentujące instytucje i organizacje zajmujące się szeroko pojętą problematyką młodzieży.

W sali konferencyjnej ECKiW w Roskoszy zebrali się: starosta **Tadeusz Łazowski**, zastępca komendanta głównego OHP **Marian Najdychor**, komendant miejski Policji **Grzegorz Zadroga**, dyrektor ECKiW **Stanisław Podymski**, dyrektor CEiPM OHP **Marek Doroszuk**, kierownik Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej do Wykonywania Orzeczeń w Sprawach Rodzinnych i Nieletnich **Lech Sobieszczuk**, dyrektor Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców **Edward Czech**, naczelnik wydziału spraw społecznych Urzędu Miasta **Anna Kaliszuk**, dyrektor białskiego GOK **Bożena Pawlina-Maksymiuk**, dyrektor Osiedlowego Domu Kultury **Maria Skonieczna**, dyrektor Klubu Kultury Eureka **Dariusz Choraży**, zastępca dyrektora Zakładu Karnego **Leszek Wojciechowski**, dyrektor Polskiej Szkoły Społecznej w Brześciu, członek Związku Polaków na Białorusi **Lidia Petunia**, prezes GLKS Roskosz-Grabanów **Janusz Trochimiuk**.

Tematem przewodnim posiedzenia była działalność Centrum w zakresie przeciwdziałania marginalizacji i wykluczeniu społecznemu młodzieży. Po szczególne bloki poprowadzili: Marian Najdychor, Stanisław Podymski oraz starosta Tadeusz Łazowski.

Uroczyste posiedzenie Rady Programowej otworzył Marian Najdychor, który omówił uwarunkowania pracy z młodzieżą oraz działalność Ochotniczych Hufców Pracy oraz ich odbiór publiczny na przestrzeni 50 lat. Komendant Najdychor zgłosił również postulat dotyczący wyboru przewodniczącego Rady Programowej i zaproponował kandydaturę starosty Tadeusza Łazowskiego. Kandydatura ta została jednogłośnie zaakceptowana przez wszystkich członków rady, a starosta wyraził zgodę na objęcie tej funkcji. Kolejnym punktem obrad było wystąpienie dyrektora ECKiW, który omówił dotychczasową działalność Centrum z podziałem na wychowanie, kształcenie i refundację, programy europejskie oraz współpracę międzynarodową.

Przewodniczący Rady rozpoczął dyskusję, w trakcie której przedstawiono główne cele i założenia Rady Programowej OHP, propozycje współpracy OHP z instytucjami reprezentowanymi przez osoby przybyłe na posiedzenie Rady a także perspektywy i plany rozwoju.

Ważnym punktem spotkania było wręczenie z okazji 50-lecia OHP Honorowych Odznak OHP przyznanych przez komendanta głównego osobom, które szczególnie zasłużyły się dla rozwoju OHP na południowym Podlasiu. Odznaczenia odebrali: starosta Tadeusz Łazowski oraz dyrektor ECKiW Stanisław Podymski.

Małgorzata Zajac



Foto: Małgorzata Zajac

*** W tym roku mija 25 lat od Pańskiego debiutu literackiego na łamach „Słowa Podlasia”. Jak wspomina Pan tamte lata?**

- Z dużym sentymentem. Wielka szkoda, że tygodnik regionalny ma dziś zupełnie inny charakter i brakuje w nim miejsca na kulturę. Dobrze, że istnieją takie periodyki, jak „Gościńiec

musi długo czekać na łut szczęścia. Nie wszystkim się to udaje.

*** Poezja to specyficzny sposób postrzegania rzeczywistości i wyrażania myśli. Proszę powiedzieć, co skłania Pana do pisania?**

- Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, podobnie jak trudno określić moment powstawania wiersza. Czasem

dziny Podlaskim, Sarnakach i Lublinie. Nie ograniczają się one do przekazania nowych wierszy, choć to znaczące dla autora, ale są okazją do poznania oceny słuchaczy. Zauważyłem, że najbardziej dociekliwi są ludzie młodzi. Dlatego chętnie odwiedzam szkoły. Jako były belfer czuję się z nimi emocjonalnie związany.

*** Mieszka Pan i pisze w Serpeli-cach. Czy otaczająca przyroda ma kojący wpływ na twórczość literacką?**

- Oczywiście. Dlatego tak wiele moich wierszy dotyczy piękna okolic nadbużańskich. Staram się wyrazić w nich zachwyty specyficznym klimatem i krajobrazem małej ojczyzny. Przyroda miała na mnie kojący wpływ w chwilach rekonwalescencji po dłuższym pobycie w szpitalu. Cieszę się, że mieszkam na Podlasiu.

*** Świątuje Pan jubileusz, więc warto pomówić o nagrodach.**

- Nie jestem ich łowcą i nigdy moim motywem nie było ich zdobywanie za wszelką cenę. Dwukrotnie byłem nominowany do nagrody kulturalnej marszałka województwa mazowieckiego, ale jakoś mnie one ominęły. Odznaczono mnie Złotym Krzyżem Zasługi i kilkoma odznakami resortowymi m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Pięciokrotnie znalazłem się w finale centralnym konkursu żywego słowa im. prof. Z. Klemensiewicza. Raz zdobyłem trzecią nagrodę za recytację własnych wierszy. Nagradzono mnie też w konkursach literackich w Białej Podlaskiej i Zamościu. Najwyżej jednak cenię sympatię czytelników i myślę, że niektórzy będą o mnie pamiętali.

Rozmawiał Istvan Grabowski

Czekanie na łut szczęścia

Rozmowa z **Franciszkiem Tadeuszem Krasuskim**,
poetą i fraszkopisarzem

Bialski” czy „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”. W przeciwnym razie nikt by się nie dowiedział o wielu zdolnych, ciekawie piszących autorach. W czasach mego debiutu byłem nauczycielem szkoły w Serpelicach. Pisałem wcześniej do szuflady i nikomu nie pokazywałem swoich wierszy, choć coś mnie kusilo spróbować. Po publikacji udanego (moim zdaniem) wiersza nabrałem większej ochoty do dziełnictwa się twórczością. Dlatego postanowiłem wziąć udział w turnieju jednego wiersza organizowanym w klubie „Piast”. Zdołałem wtedy trzecią nagrodę.

*** Jak określiłby Pan siebie po tym ćwierćwieczu?**

- Czuję się człowiekiem spełnionym w sensie zawodowym, twórczym i rodzinnym. Od dziesięciu lat jestem emerytem. Mam więcej czasu na myślenie i pisanie. Czuję się dumny z udanej rodziny, a zwłaszcza wspaniałych wnuków.

*** Pisanie jest wyzwaniem, czasem nakazem chwili, ale poeci nie mają lekkiego życia. Wielu z nich ubolewa na trudności z przebicciem się, dotarciem do czytelnika. Panu wyraźnie szczęście sprzyjało, skoro doczekał się Pan już 12 zbiorów.**

- Sporo podróżuję, dyskutuję, spotykam się z ludźmi i podobnych zainteresowaniach. Mogę zatem stwierdzić, że najwięcej kłopotów mają literaci z mniejszych ośrodków. Talent to za mało, jeśli pisze się do szuflady. Pierwszy mój, dosyć skromny zbiorek „Na skrzydle czasu” ukazał się nakładem Klubu Maksyma w sześć lat po debiucie prasowym, a wierszy miałem tyle, że mogłem zapełnić kilka tomików. Potem dzięki wsparciu klubu udało mi się wydać inne tomiki. Z publikacją niektórych miałem spore trudności. W nowej rzeczywistości brakuje mecenatu artystycznego. Jeśli kogoś nie stać na samodzielne wydawnictwo,

nosi się pomysł długo w głowie. Pełgą symbolizujący lirykę bywa rozbrykany. Najczęstszym powodem do pisania jest chęć wyrażenia stanu ducha, sprzeciwu wobec czegoś; bólu, uczucia radości albo zachwyty. Jeden z moich tomików ma tytuł „21 dni dookoła serca”. Opisywałem w nim doznania każdego dnia po przebytych zawale serca.

*** Jaki charakter mają Pańskie wiersze?**

- Najczęściej są to pogodne liryki na różne tematy. Czasem kusi mnie napisać celną fraszkę z użyciem możliwie najmniejszej ilości wyrazów. Wbrew pozorom nie jest to wcale łatwe. Generalnie jestem optymistycznie nastawiony do świata.

*** Jak traktuje Pan swoją obecność w Klubie Maksyma?**

- Bardzo dobrze, że istnieją kluby twórcze. Stwarzają one okazje do spotkań, wymiany myśli, zdobywaniu nowych doświadczeń. Obecność w spotkaniach to możliwość nieustannej weryfikacji i porównywania swoich dokonań z innymi. Pomny tej prawdy jestem członkiem trzech klubów. Oprócz Maksymy należę do Nauczycielskiego Klubu Literackiego w im. J. Czechowicza w Lublinie oraz Klubu Literackiego w Siemiatyczach.

*** Wspomniał Pan o dzieleniu się spostrzeżeniami z innymi.**

Jak często spotyka się Pan z czytelnikami?

- Lubię spotkania autorskie i chętnie się w nie angażuję. Miałem wiele takich spotkań w: Białej Podlaskiej, Konstantynowie, Kobylanach, Łosicach, Drohiczyźnie, Ra-



Foto: Istvan Grabowski



Palma, pisanki i baranek

Święto Zmartwychwstania Pańskiego zajmowało w tradycji kulturowej ludności południowego Podlasia szczególnie miejsce w skali roku. Traktowano je wyjątkowo, zachowując wiele znanych dziś już tylko skromnej garstce, przeważnie starszych ludzi. Warto się z nimi zapoznać, choćby w celu przypomnienia ludowych korzeni.

Cały Wielki Czwartek przeznaczany był na przygotowanie się do Wielkiej Niedzieli. Siłą rzeczy upływał, więc w duchu pobożności. Ludzie odwiedzali często kościoły i ubogich pod nimi wystających, udzielając im wsparcia materialnego. W tradycji ludowej Podlasia dni wielkotygodniowe miały wróżić pogodę na cztery pory roku. Wielka Środa oznaczała, jaka będzie nadchodząca wiosna, zaś Czwartek, jakie lato. Wielki Piątek wróżić miał pogodę na czas żniw, natomiast Wielka Sobota zapowiadała pogodę następnej zimy. Ta teoria ponoć sprawdzała się regularnie.

W Wielką Środę, po odprawieniu jutrzni w kościołach, na kilka dni milki dzwony. Toteż mali chłopcy chodzili po wsiach z drewnianymi kołatkami, czyniąc nimi hałas. Kołatki symbolizować miały wypędzenie Judasza z tego świata i obwieszać obowiązujący post.

W Wielki Czwartek na pamiętąkę Wierczerzy Pańskiej Chrystusa z uczniami jedzono w domach postną kolację, zwaną tajnią. Według staropolskich obyczajów, wielu rodaków po tajni nic już nie jadło aż do obfitego śniadania wielkanocnego.

W Wielki Piątek obowiązywał wierznych zwyczaj strojenia grobu Chrystusa. Przy grobie straż sprawowały wyznaczone warty. Piękną tradycją było odwiedzanie grobu całymi rodzinami oraz urządzanie kwesty dla biednych. W tym dniu gospodynie rozstawiały się definitywnie z żurem i śledziami, stanowiącymi podstawę jadłospisu wiejskiego przez ostatnich sześć tygodni. Zgodnie z obowiązującą tradycją wierzono, że woda w rzekach i potokach ma w tym dniu, przed wschodem słońca, właściwości uzdrawiające. Dlatego też myto się i kąpano w rzekach dla ustrzeżenia przed chorobami. Temperatura na dworze nie miała większego znaczenia.

Również w piątek młode dziewczęta zabierały się do malowania wielkanocnych pisanek, zwanych kraszankami. Jajko było symbolem ożywczych sił przyrody, jakie budzą się w czasie wiosennego przesi-

lenia, a Wielkanoc nazywana była też świętem wiosny, obejmującej zwycięsko panowanie nad światem.

Pisanki wykonywane były przeważnie techniką batikową. Na białej powierzchni skorupki rysowano wzorki z wosku przy pomocy lekką utworzonego z cienkiej blaszki. Następnie farbowano jajka w jednym lub kilku barwnikach. Najczęstszymi motywami wykorzystywanymi na południowym Podlasiu były: wiatraczki, grabki, drzewka, gwiazdki i gałązki. Pisanki malowane były w barwnikach roślinnych. Zieleń zapewniały wygotowane pędy młodego żyta, czerwony - łuski cebuli, brązowy - kora dębowa, niebieski - owoce czarnego bzu, zaś żółty - kora jabłonkowa. Nieco później stosowana była również technika drapania motywów ozdobnych (przeważnie roślinnych) na ugotowanych w barwniku jajkach lub też oklejaniu skorupki kolorowymi fragmentami materiału albo papieru.

W Wielką Sobotę święcono wodę i pokarmy. Odbywało się to zwykle w kościołach, ale bywało też, że księży dowożono do wsi specjalnie przedstawianymi furmankami.

W sporym koszyku wiklinowym lub słomianym (tzw. króbcie) gospodynie ustawiały: chleb, bułkę pszenną, pęto kielbasy, gotowane mięso, jajka, ser, masło, sól, chrzan i pieprz. Ozdobę tzw. święconki stanowiły baranek z gliny albo cukru (zdobiony chorągiewką), gałązki borówki, bukszpan i wierzbowe baze. Obowiązkiem każdego gospodarza było rozpocząć w Wielką Sobotę robotę w polu, bo to wróżyło urodzaj.

W święta wielkanocne nie gotowano żadnych posiłków. Spożywano potrawy przygotowane

wcześniej. W Wielką Niedzielę każdy starał się wstać wcześniej rano, by zdążyć na rezurekcję do kościoła. Radosny obrzęd polegał na wyniesieniu monstrancji z Najświętszym Sakramentem z bocznego ołtarza i na trzykrotnie uroczystej procesji wokół świątyni przy śpiewie pieśni wielkanocnej „Wesoły nam dziś dzień nastał”. Po powrocie z kościoła gospodarz kropił święconą wodą inwentarz i obejście, a gospodyni z córkami szykowały świąteczny stół. Śniadanie rozpoczynało od tradycyjnego podzielenia się świeconymi jajkami. Towarzystwo mu życzenia pomyślności na następny rok. Świąteczny stół musiał być przykryty białym obrusem. Zdobiono go: palmą wielkanocną, wierzbowymi baziami, bukszpanem, pisankami, barankiem albo kurczętami pieczonymi z ciasta. Do tradycyjnych potraw wielkanocnych należały niezmiennie: żurek z żytniej mąki gotowany z mięsem i kielbasą, kapuśniaczek na żeberkach, swojska kielbasa, wędzona szynka i pieczone. Uzupełniały je: ciasta, pszenne baby i mazurki zdobione lukrem z bakaliami. Pierwszy dzień Wielkanocy upływał obowiązkowo w rodzinnym gronie.

W drugi dzień świąt oblewano się wodą, zgodnie z tradycją śmigusa-dyngusa. Chłopcy czaili się na przechodzącą dziewczętą, aby zmoczyć je wodą z wiader i drewnianych sikawek. Czasami, przy słonecznej pogodzie, moczono panny w stawie. Tradycja śmigusa-dyngusa przetrwała do dzisiaj, lecz mało, kto już pamięta, że oblanie panny z umiarem stanowiło dla niej wyróżnienie. Znaczyło, bowiem, że dziewczyna nie jest chłopcom obojętna.

W Poniedziałek Wielkanocny chłopcy chodzili po wsiach, śpiewając o mece, śmierci i Zmartwychwstaniu Pańskim. Tego dnia obdarowywano się przygotowanymi przed świętami pisankami. Należało je zachować do następnego roku.

Niestety, większość staropolskich zwyczajów zdążyła wyparować. O większości z nich zapomniano. Pozostały relikty, stosowane jeszcze przy przygotowywaniu świątecznych potraw. Dziś tradycja miesza się ze współczesnością, ale nadal dominują symbole sprzed lat - palma, pisanki i cukrowy baranek. Bez nich trudno wyobrazić sobie świąteczny stół. Życzymy udanych świąt.

Istvan Grabowski





1 MARCA

Niderlandzkie fajnse i mapy

W Muzeum Południowego Podlasia odbyła się uroczystość otwarcia wystawy „Niderlandzkie fajnse i mapy XVII, XVIII wieku”. Prezentowana w białskim muzeum wystawa pochodzi ze zbiorów Muzeum Powiatowego w Oberhavel. W uroczystości otwarcia uczestniczyli m. in. starosta **Tadeusz Łazowski**, skarbnik powiatu **Stefan Klimiuk** oraz **Marianna Tułłowicz**, dyrektor wydziału spraw społecznych,

Uroczystości odpustowe w parafii św. Kazimierza Królewicza

W parafii św. Kazimierza Królewicza w Białej Podlaskiej odbyły się uroczystości odpustowe powiązane z uroczystością odejścia na emeryturę księdza dziekana Straży Granicznej **Kazimierza Tuszyńskiego**. Obecny na uroczystości biskup połowy Wojska Polskiego gen. dyw. prof. dr hab. **Tadeusz Płoski** podziękował ks. płk **Kazimierzowi Tuszyńskiemu** za 15-letnią posługę dziekana Straży Granicznej. Nowym dziekanem SG został ks. płk SG **Zbigniew Kępa**. Władze powiatu białskiego podczas uroczystości reprezentował starosta **Tadeusz Łazowski**.

3 MARCA

Promocja książki Mariusza Bechty

Starosta białski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w promocji książki **Mariusza Bechty** „Między Bolszewią a Niemcami. Spis konspiracji polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939-1952”. Promocja odbyła się w Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach. Książka stanowi kolejny tom serii „Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956”, realizowanej przez historyków z Oddziału Warszawskiego IPN.

4 MARCA

Konwent Powiatów

W sanatorium rehabilitacyjnym dla dzieci w Krasnobrodzie odbył się

W Białej Podlaskiej rusza budowa obiektów Służby Celnej, realizowana w zdecydowanej części ze środków pochodzących z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. 5 marca w siedzibie Izby Celnej dokonano oficjalnego podpisania umów z wykonawcami.

W przetargu na wykonanie robót budowlanych spośród 5 ofert wybrano

zasadniczo wpłynąć na jakość świadczonych usług. Nowoczesne budynki izby celnej, urzędu celnego i oddziału celnego wraz ze specjalistycznym wyposażeniem do przeprowadzania kontroli będą dużym atutem, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę, że Biała Podlaska leży na głównym szlaku komunikacyjnym Berlin-Moskwa. Inwestycja może wpłynąć również na

Będzie sprawnie i nowocześnie

propozycję konsorcjum białskich firm, reprezentowanego przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Budomex” sp. z o.o. z siedzibą w Białej Podlaskiej.

W konkursie na wykonanie nadzoru inwestorskiego nad pracami budowlanymi zwyciężyła warszawska firma „Bud-Invent” Sp. z o.o. A było o co walczyć. Szacowane wydatki kwalifikowane w ramach projektu wynoszą blisko 10 mln euro. Prace budowlane ruszają lada dzień.

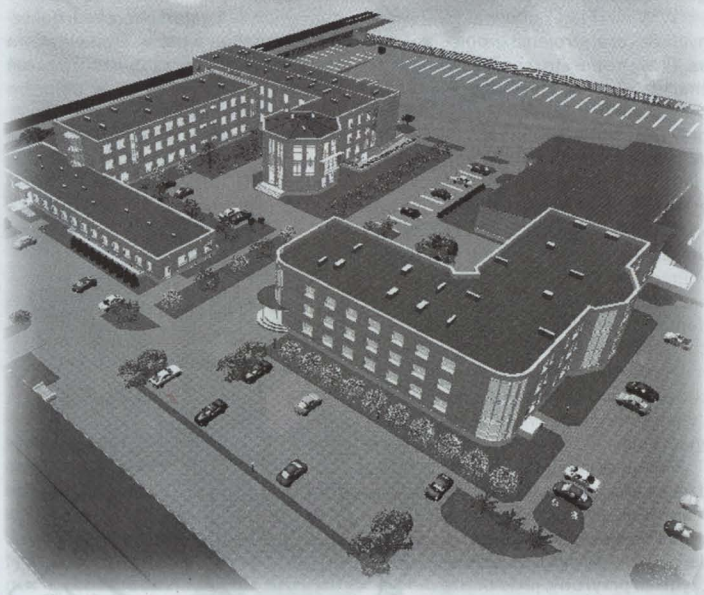
Inwestycja ma duże znaczenie nie tylko dla białskiej Izby Celnej, obsługującej najdłuższy polski odcinek granicy lądowej Unii Europejskiej, ale również dla miasta i regionu. Nowe obiekty oznaczają przede wszystkim poprawę warunków lokalowych, co powinno

zainteresowanie firm zorientowanych na wymianę handlową ze wschodem, co może oznaczać wymierne korzyści tak dla miasta jak i jego mieszkańców.

Zakończenie budowy nowych obiektów planowane jest jesienią 2010 roku. Całość inwestycji powinna zostać zakończona w kwietniu 2011 r.

Projekt realizowany w Białej Podlaskiej to kolejny element wzmocnienia polskiej Służby Celnej. W październiku 2008 r. Oddział Celny w Koroszczynie wzbogacił się o mobilne urządzenie rentgenowskie do prześwietlania ładunków. Izba Celna w Białej Podlaskiej planuje kolejne inwestycje budowlane, tym razem w Zamościu i Tomaszowie Lubelskim.

Marzena Siemieniuk



Wizualizacja przyszłych obiektów



Od 20 do 22 marca br. na strzelnicę pneumatycznej w Zespole Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim odbyły się ogólnopolskie zawody strzeleckie z

Kpn młodzików: 1. **Damian Brzeziński** „UKS Spartakus” - Biedrusko 2. **Kamil Kuryłowicz** „UKS Kaliber” - Białystok, 3. **Michał Wójcik** „Snajper” Lublin

Drugi Zlot Orlików

broni pneumatycznej dla młodzików „Zlot Orlików”. Była to druga edycja zawodów zorganizowanych przez Uczniowski Ludowy Klub Sportowo-Turystyczny „Znicz”, dyrekcję Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz firmę BOSS z Lublina. Jednocześnie odbyły się finały zawodów Strzelanie w sieci. Uczestniczyło 96 zawodników z 14 klubów Polski. W poszczególnych konkurencjach „Zlotu Orlików” zwyciężyli:

Kpn (karabinek pneumatyczny) młodziczek:

1. **Agata Gołębiwska** „UKS Kaliber” - Białystok, 2. **Natalia Kwaśniak** „Gryf” Słupsk, 3. **Paulina Nowak** „Hammer” Kozenice

Kpn młodzików: 1. **Michał Wójcik** „Snajper” - Lublin, 2. **Jakub Kozyra** „WKS Technik” - Zamość, 3. **Damian Brzeziński** „UKS Spartakus” - Biedrusko

Ppn (pistolet pneumatyczny) młodziczek: 1. **Joanna Tomala** „Promień” - Bochnia, 2. **Justyna Gadowska** „KS Świt” - Starachowice, 3. **Natalia Rafalowska** „UKS Kaliber” - Białystok

Ppn młodziczek: 1. **Aleksandra Seluk** „UKS Kaliber” - Białystok, 2. **Joanna Tomala** „Promień” - Bochnia, 3. **Paulina Tuźniak** „KS Świt” - Starachowice

Ppn młodzików: 1. **Kacper Gorgoń** „Gryf” - Słupsk, 2. **Damian Machaj** „Walter” - Rzeszów, 3. **Miłosz Rembek** „UKS Spartakus” - Biedrusko

W super finale sukces odnieśli:

1. **Kacper Gorgoń** „Gryf” - Słupsk, 2. **Agata Gołębiwska** „UKS Kaliber” - Białystok

Puchary, dyplomy, medale i nagrody rzeczowe zostały ufundowane przez Zarząd Powiatu Białskiego i prezesa ERBUD-u z Warszawy. Zostały one wręczone przez posłów: **Jerzego Franciszka Stefaniuka** i **Stanisława Żmijana**, starostę **Tadeusza Łazowskiego**, przewodniczącego Rady Powiatu **Przemysława Litwiniuka**, kierownika oddziału kuratorium **Andrzeja Mironiuka**, prezesa firmy ERBUD **Józefa Zubelewicza**, prezesa zarządu firmy Meprozet z Międzyrzecza Podlaskiego **Ryszarda Szachnika**.

Konwent Powiatów Województwa Lubelskiego. Spotkanie poświęcone było m.in. zmianom w organizacji Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz w oświacie. Zagadnienia dotyczące inspekcji sanitarnej wyjaśnił starostom Główny Inspektor Sanitarny **Andrzej Wojtyła**, natomiast z kompetencjami organów prowadzących szkoły po zmianach ustawy Karta Nauczyciela i ustawy o systemie oświaty zapoznał zebranych lubelski kurator oświaty **Krzysztof Babisz**. Samorząd powiatowy przejmie nadzór nad inspekcją sanitarną oraz szerzej swoje uprawnienia dotyczące nadzorowania placówek oświatowych. W spotkaniu uczestniczył również dyrektor departamentu strategii i rozwoju regionalnego Urzędu Marszałkowskiego **Bogdan Kawałko**, który zaprezentował zebranym starostom aktualizowany system naboru, oceny i wyboru projektów do RPO 2007-2013. W konwencie uczestniczył również starosta **Tadeusz Łazowski**.

6 MARCA

Spotkanie w gabinecie starosty

Starosta **Tadeusz Łazowski** spotkał się z prof. dr hab. **Bogusławem Sawickim**, kierownikiem Katedry Turystyki i Rekreacji na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Podczas spotkania w gabinecie starosty poruszano kwestie dotyczące możliwości rozwoju turystyki na terenie powiatu białskiego.

90 lat policji

W Muzeum na Zamku w Lublinie odbyły się uroczystości związane z 90. rocznicą powstania policji. Podczas uroczystości odbyło się również ślubowanie 29 funkcjonariuszy, którzy wstąpili w szeregi lubelskiej policji. Nowo przyjętym funkcjonariuszom legitymacje służbowe i odznaki wręczył **mł. insp. Dariusz Działo**, komendant wojewódzki policji. Uroczystościom jubileuszowym towarzyszyła również sesja i wystawa historyczna dotycząca powstania i ewolucji służ policyjnych. Na zaproszenie komendanta wojewódzkiego policji w uroczystościach uczestniczył również starosta białski **Tadeusz Łazowski**.



Ppn młodzików: 1. **Kacper Gorgoń** „Gryf” - Słupsk, 2. **Damian Springer** „Gwardia” - Zielona Góra, 3. **Szymon Stysiński** „Gwardia” - Zielona Góra

W finałach Strzelania w sieci zwyciężyli:

Kpn młodziczek 1. **Agata Gołębiwska** „UKS Kaliber” - Białystok, 2. **Anna Skowrońska** „UKS Kaliber” - Białystok, 3. **Kinga Świdarska** „UIKS - T Znicz” - Międzyrzec Podlaski

Duży wkład w organizację zawodów włożyli: **Zbigniew Świdarski**, prezes firmy BOSS z Lublina i **Michał Kiryluk**, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej. Obserwatorzy Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego chwalili dobrą organizację zawodów, a uczestnicy zawodów zadeklarowali swój przyjazd na trzecią edycję Zlotu Orlików w międzyrzeckim ZSE.



9 MARCA

Dzień Kobiet w starostwie

W sali konferencyjnej Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość dedykowana wszystkim paniom pracującym w Starostwie Powiatowym. Najserdeczniejsze życzenia pogody ducha, spełnienia najskrytszych marzeń, pomyślności w życiu zawodowym i osobistym zebranych paniom przekazał w imieniu męskiej części Starostwa **Tadeusz Łazowski**, starosta białski.

10 MARCA

**Targi Edukacyjne
Matura 2009**

W Białej Podlaskiej odbyły się Targi Edukacyjne Matura 2009, zorganizowane pod patronatem starosty powiatu białskiego **Tadeusza Łazowskiego**. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem maturzystów oraz nauczycieli, którzy mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną kilku uczelni, m.in. z województw lubelskiego i mazowieckiego.

**Zmiany
w komendzie PSP**

W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej odbyła się uroczystość mianowania na stanowisko komendanta miejskiego brygadiera **Krzysztofa Protasia**. Dotychczasowy komendant brygadiera **Jarosław Kuszneruk** 1 marca został powołany na stanowisko zastępcy lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP. Na stanowisko zastępcy komendanta miejskiego awansował dowódca Jednostki Ratowniczo Gaśniczej z Międzyrzecza Podlaskiego młodszy brygadiera **Zbigniew Łaziuk**. Na dowódcę JRG w Międzyrzeczu powołano aspiranta **Waldemara Bałkowca**.

11 MARCA

**Spotkanie w sprawie osób
niepełnosprawnych**

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin, burmistrz Międzyrzecza **Artur Grzyb** zorganizował w swoim gabinecie spotkanie z wójtami gmin ościennych, których społeczeństwo korzysta z istniejącego w Międzyrzeczu

Finał białskiego konkursu biblijnego zorganizowano 12 marca w gimnazjum nr 2. Hasłem przewodnim był cytat z Ewangelii wg św. Mateusza „Jesteście solą ziemi”. Swoją obecnością finał konkursu za-

Błogosławionego Honorata, nauczyciel religii ZSZ nr 1.

I miejsce wywalczył **Patryk Michalak** z gimnazjum nr 2, II miejsce **Waleria Sałamatow** z gimnazjum katolickiego, a III miejsce **Magdalena Si-**

Konkurs biblijny gimnazjalistów

szczyli m.in. ks. biskup **Henryk Tomasiak**, **Andrzej Czapski**, prezydent Białej Podlaskiej, **Joanna Marchel**, naczelnik wydziału edukacji Urzędu Miasta, **Tadeusz Łazowski**, starosta białski, **Krzyszyna Grasko**, starszy wizytator białskiego oddziału zamiejscowego Kuratorium Oświaty, **Stanisława Duklewska**, prezes zarządu Oddziału Okręgowego TPD, **Teresa Sidoruk**, prezes zarządu ZNP. ks. kan. **Krzysztof Baryga**, dyrektor wydziału nauki katolickiej Kurii Diecezjalnej z Siedlec, ks. kan. **Jan Dziegła**, wizytator wydziału nauki katolickiej Kurii Diecezjalnej z Siedlec, księży dziekani, proboszczowie, emeryci i wikariusze białskich parafii, dyrektorzy białskich szkół.

liwoniuk z gimnazjum nr 3. Było, o co walczyć. Nagrody były różnorodne. Wszyscy otrzymali Biblię Tysiąclecia, dyplomy, pamiątkowe książki, kosze owoców, a rodzice listy gratulacyjne. Starosta **Tadeusz Łazowski** podarował finalistom albumy i monografie przedstawiające piękno ziemi powiatu białskiego. Siódemka finalistów pojedzie na pielgrzymkę szlakiem sanktuariów papieskich: Wadowice, Zakopane, Kalwaria Zebrzydowska w dniach 14, 15 i 16 maja. Fundatorami pielgrzymki jest prezes TPD Stanisława Duklewska oraz prezydent Andrzej Czapski.

– *Ten konkurs pokazał, że z młodzieżą można zrobić coś dobrego. Uczestniczyły w tym konkursie wszystkie szkoły. W finale znaleźli się*



Uczniowie gimnazjum nr 2 przedstawili część artystyczną z fragmentami „Lamentu Biblii” Romana Brandstaettera oraz pantomimą „Za późno”. Rozgrywkom finałowym towarzyszyły występy solistek, które wyśpiewały piękne teksty powiązane z tematem przewodnim uroczystości. Występy przeplatały rozgrywki finałowe. Siedmiu finalistów odpowiadało na pytania z Ewangelii wg św. Mateusza. Prowadził je ks. **Rafał Kornilak** z parafii

przedstawiciele każdego gimnazjum. *To niewielka grupa, ale za nią stoi przecież cała rzesza gimnazjalistów, którzy uczestniczyli w konkursie. To wymagało przygotowania, ciszy, skupienia, pochylecia się nad Ewangelią i przebrnięcia przez wszystkie etapy konkursu. Gratuluję laureatom, ich rodzicom, katechetom i duszpasterzom. Miejmy nadzieję, że Słowo Boże staje się coraz bliższe naszej młodzieży – powiedział biskup Henryk Tomasiak. (red.)*



Eliminacji powiatowe turnieju „Młodzież zapobiega pożarom”

26 marca br. w świetlicy KM PSP odbyły się eliminacje powiatowe XXXII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Eliminacje powiatowe poprzedziły eliminacje gminne i miejskie, w których na terenie powiatu bialskiego wzięło udział ponad 450 dziewcząt i chłopców.



W eliminacjach powiatowych, które otworzył starosta, zarazem prezes ZOP Związku OSP RP **Tadeusz Łazowski**, w trzech grupach wiekowych tj. szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne wzięło udział 35 finalistów niższego szczebla. Zmagania uczestników obserwowali: komendant miejski PSP bryg. **Krzysztof Protaś**, kierownik placówki terenowej KRUS **Janusz Filipiuk**, dyrektor biura terenowego ZOSP RP **Bożena Krzyżanowska**, **Krzysztof Szczepaniuk**, przewodniczący powiatowej komisji ds. młodzieży ZOP.

Eliminacje powiatowe, oceniane przez jury pod przewodnictwem mł. bryg. **Witolda Grajcara**, składały się z dwóch etapów: testu pisemnego z 30 pytaniami oraz finału ustnego, do którego weszło po trzech uczestników z każdej grupy wiekowej. Kolejność zajętych miejsc przedstawia się następująco: **I grupa wiekowa – szkoły podstawowe**: 1. **Izabela Raczyńska** gm. Łomazy, 2. **Moni-**

ka Klimczuk gm. Janów Podlaski, 3. **Karol Skowronek** Międzyrzec Podlaski; **II grupa wiekowa – gimnazja**: 1. **Łukasz Czebreszczuk** Międzyrzec Podlaski, 2. **Patrycja Harasimiuk** gm. Zalesie, 3. **Tomasz Borsewicz** gm. Piszczac; **III grupa wiekowa – szkoły ponadgimnazjalne**: 1. **Marek Waszczuk** gm. Wisznice, 2. **Michał Szpański** gm. Janów Podlaski, 3. **Ewelina Nazarewicz** gm. Łomazy.

Laureaci będą reprezentować powiat bialski podczas eliminacji wojewódzkiej w Lublinie, które odbędą się 28 kwietnia. Na zakończenie eliminacji wręczono wszystkim uczestnikom dyplomy oraz pamiątkowe kubki z nadrukiem. Opiekunom przekazano okolicznościowe podziękowania oraz „magiczne” długopisy. Ponadto laureaci trzech miejsc w trzech grupach wiekowych otrzymali dyplomy

i nagrody rzeczowe w postaci: sprzętu sportowego, elektronicznego oraz okolicznościowych wydawnictw ufundowane przez starostę bialskiego, Inspektorat PZU SA oraz placówkę terenową KRUS.

Zmagania turniejowe w powiecie bialskim dotyczące wiedzy pożarniczej z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem dzieci i młodzieży, o czym świadczy liczba uczestników na poszczególnych szczeblach. Popularność konkursu pozwala mieć nadzieję, że w przyszłości Ochotnicze Straże Pożarne jak również Państwowa Straż Pożarna nie będą mieć kłopotów z naborem chętnych do pracy i społecznego działania. Organizatorzy turnieju serdecznie dziękują sponsorom za ufundowanie nagród. Osobne słowa podziękowań kierują pod adresem opiekunów uczestników, którzy często poświęcając wolny czas, pomagali im zdobywać wiedzę o ochronie przeciwpożarowej. Teraz ta wiedza procentuje.

Bożena Krzyżanowska

cu Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz Specjalnego Ośrodka Wychowawczego. W spotkaniu uczestniczył również starosta **Tadeusz Łazowski**, który zapewnił zebranych, że powiat na miarę swoich możliwości będzie wspierał tę cenną inicjatywę, jaką jest troska o drugiego człowieka. Również dzięki wsparciu władarzy gmin: Drelów, Kąkolewnica i Międzyrzecz już niebawem uda się pozyskać nowe, znacznie większe pomieszczenia dla WTZ i Specjalnego Ośrodka Wychowawczego.

Spotkanie z wicemarszałkiem Sławomirem Sosnowskim

W Starostwie Powiatowym odbyła się narada wójtów i burmistrzów naszego powiatu z wicemarszałkiem województwa lubelskiego **Sławomirem Sosnowskim**. Podczas spotkania wicemarszałek poruszył problematykę związaną z naborem wniosków na działania prowadzone przez Urząd Marszałkowski.

12 MARCA

Podsumowanie szkolenia

W Dworku Łukowska starosta bialski **Tadeusz Łazowski** wspólnie z pracownikami Starostwa: **Katarzyną Chorążą** z wydziału rozwoju i promocji oraz **Elżbietą Głowińską** z wydziału spraw społecznych uczestniczył w podsumowaniu szkolenia „Wsparcie nadbużańskiej turystyki ekologicznej elementem zrównoważonego rozwoju Wschodniej Lubelszczyzny”, które odbyło się w dniach 10-12 marca 2009 r. Szkolenie skierowane było do przedstawicieli jednostek samorządowych, osób prowadzących gospodarstwa agroturystyczne oraz osób zainteresowanych prowadzeniem gospodarstwa agroturystycznego. W ramach projektu dla uczestników przygotowano trzydniowe szkolenie w zakresie m.in. aspektów prawnych prowadzonego gospodarstwa agroturystycznego, wykorzystania zasobów rolniczych i środowiska naturalnego w funkcjonowaniu gospodarstwa agroturystycznego, źródeł i możliwości finansowania przedsięwzięć w agroturystyce. Szkolenia odbywały się w hotelu „Delfin” w Białej Podlaskiej.

Konkurs Biblijny

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w finale IX Konkur-



su Biblijnego, który odbył się w gimnazjum nr 2 w Białej Podlaskiej. Gościem honorowym tegorocznego finału był książę biskup **Henryk Tomasiak**. Zwycięzcą IX Konkursu Biblijnego został **Patryk Michalak**, uczeń gimnazjum nr 2.

16 MARCA

Rodzina zastępcza dla dzieci bez przyszłości

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w konferencji „Rodzina zastępcza dla dzieci bez przyszłości” zorganizowana przez Federację na Rzecz Reintegracji Społecznej, która odbyła się na sali konferencyjnej delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. W okresie od 9 do 27 marca, w dwudziestu jeden miastach Polski odbyły się lokalne jednodniowe spotkania pod tym samym tytułem i z bardzo podobnym programem. Skierowane były do szerokiego grona profesjonalistów i osób mających wpływ na rozwijanie systemu wspierania rodziny naturalnej i pieczy zastępczej. Poświęcone były upowszechnianiu efektywnego modelu rodzinnej opieki zastępczej, niezbędnych warunków jego realizacji oraz prezentacji dobrych praktyk w tej dziedzinie.

17 MARCA

Prezydium Zarządu OSP w Lublinie

Starosta **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w prezydium Zarządu OSP w Lublinie. Podczas spotkania zarząd przyznał dotację na karosaz samochodów dla jednostek OSP województwa lubelskiego. Jednostka OSP z Leśnej Podlaskiej otrzymała 45 tysięcy dotacji na karosaz samochodów dla gmin naszego powiatu.

18 MARCA

Spotkanie w LODR w Grabanowie

Na zaproszenie **Stawomira Meleszczuka**, dyrektora oddziału LODR w Grabanowie do Grabanowa na czelę ze starostą **Tadeuszem Łazowskim** przybyli wójtowie powiatu bialskiego. Podczas spotkania dyrektor Meleszczuk przedstawił zebrany plan działania oddziału LODR na rok 2009r. W drugiej części spotkania odbyła się dyskusja, podczas której wójtowie mieli okazję zaprezentować swoje

27 lutego w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy zakończono realizację projektu

PROJEKT OHP

„Szkolenie - Praktyka - Zatrudnienie-Rozwój”, realizacja projektu możliwa była dzięki współfinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

W projekcie, który realizowany był od 15 września 2008 roku uczestniczyło 30 osób bez kwalifikacji zawodowych, wymagających nabycia

podstawowych umiejętności w drodze specjalistycznego szkolenia zawodowego.

Uczestnicy zostali objęci wsparciem w postaci: indywidualnych konsultacji z psychologiem i doradcą zawodowym, pogłębili swoją wiedzę z zakresu prawa pracy, obsługi komputera oraz przedsiębiorczości. Ponadto mieli możliwość skorzystania ze szkolenia językowego i specjalistycznych kursów zawodowych między innymi: fryzjer i magazynier z obsługą wózków jezdnych. Dodatkowo 12 - osobowa grupa uczestników miała możliwość korzystania z bezpłatnych kursów prawa jazdy kat. B.

Katarzyna Tomaszewska



KAPITAŁ LUDZKI

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

GMINA PISZCZAC



Warsztaty z Obertasem

Młodzi ludzie z gminy Piszczac chętnie uczą się znajomości tańców ludowych. Sprzyjały im warsztaty prowadzone przez instruktorów zespołu Obertas z Łobaczewa **Sylwię** i **Jakuba Gdelów**. Warsztaty zorganizowano 23 marca w piszczackim gimnazjum nr 1.

Cieszyły się ogromnym zainteresowaniem gimnazjalistów. Poka-

zy i nauka tańca ludowego trwały 3 godz. Po skończonych zajęciach goście zostali zaproszeni na poczęstunek ufundowany przez wójta **Jana Kurowskiego**. Miejmy nadzieję, że przeprowadzone warsztaty zachęcą młodzież do kultywowania tradycji ludowej.

Aneta Buczyńska





Bialski barman w finale krajowym

Pomysł na drinka

Barman Kacper Parchotiuł z bialskiego lokalu Stereo Cafe odniósł spektakularny sukces na Tymbark Drinks Festival. W bardzo silnej obsadzie 40 zawodników udało mu się zdobyć drugą nagrodę.

- Zdecydowałem się uczestniczyć w festiwalu, bo serio traktuję zawód i chciałbym się jak najwięcej nauczyć. Jurorzy i sędziowie omawiają szczegółowo propozycje uczestników, wskazują błędy i pozytywwy, udzielają wskazówek na przyszłość. Każda impreza organizowana przez Stowarzyszenie Polskich Barmanów jest dobrą lekcją życia. Zmusza do myślenia i szybkiego działania - wyjaśnia Kacper.



Foto: I. Grabowski

Pochodzi z Małaszewicz. Przed trzema laty zatrudnił się w roli barmana w kawiarni muzycznej Kandelabra, gdzie poznawał kulisy i uczył się zawodu. Po krótkiej przerwie pracuje w Stereo Cafe i zamierza podnosić kwalifikacje. Okazję stwarzają ogólnopolskie konkursy, których organizuje się co roku kilkanaście i to w różnych konkurencjach. W roku ubiegłym Kacper startował w konkursie Red Wine Long Drink Contest, gdzie zajął piątą lokatę. Tegoroczny konkurs pod patronatem Tymbarka był co prawda trudniejszy, ale bardziej szczęśliwy dla bialskiego barmana.

- Kandydat na mistrza musi być konsekwentny, pomysłowy i szybki w działaniu. W przeciwnym razie nie mam szans - uważa Kacper.

Do tegorocznego konkursu, rozgrywanego na początku marca w Ustroniu, zakwalifikowało się 40 barmanów, z których sędziowie wyłonili 6 finalistów. W eliminacjach przygotowywano drinki owocowe na bazie soków Tymbarka. Parchotiuł wybrał cztery: limonkę, kaktusa, zielonego banana i ananasa. W ciągu kilku minut wykonał drinka, który zapewnił mu miejsce w finale. Tam wymagania były nieco wyższe, gdyż zawodnicy losowali alkohole i likiery. Nasz reprezentant wylosował wódkę malinową Sobieski oraz dwa likiery bananowy i kokosowy Marie Blizard. Uzupełnił je sokami z limonki i zielonego banana oraz dodatkami z ananasa i czarnego winogronu.

Sędziowie oceniali szybkość i technikę wykonania drinka, jego

smak i aromat. W nagrodę otrzymał puchar, dyplom i mnóstwo upominków w postaci elementów stroju barmana. Teraz Kacper przymierza się do uczestnictwa w mistrzostwach świata, o ile zostanie zakwalifikowany do eliminacji. Bardzo na to liczy.

- To ciekawy zawód. Polecam go każdemu, kto chciałby nauczyć się czegoś pożytecznego, a przy okazji przeżyć wyjątkową przygodę. Przygotowywanie drinków jest dobrą okazją do poznania nowych twarzy, bo do baru przychodzi mnóstwo osób - dodaje Kacper.

Istvan Grabowski

spostrzeżenia związane z funkcjonowaniem placówki.

19 MARCA

W imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego

Po raz drugi na terenie powiatu bialskiego odbyły się uroczystości związane z imieninami marszałka Józefa Piłsudskiego. Tego dnia starosta **Tadeusz Łazowski**, młodzież szkolna, przedstawiciele Związku Piłsudczyków oraz Bractwa Kurkowego pod pomnikami Piłsudskiego złożyli kwiaty. Uroczystości odbyły się w: Konstantynowie, Janowie Podlaskim i Białej Podlaskiej.

20 MARCA

Powołanie społecznej rady w Roskosz

Starosta **Tadeusz Łazowski** zwiedził obiekty OHP mieszczące się w Białej Podlaskiej przy ul. Sikorskiego. Budynek przy ul. Sikorskiego 5 został przekazany OHP przez miasto Biała Podlaska w 2005 r. Gruntowny remont, rozbudowa, przebudowa i adaptacja obiektu, uwzględniająca zmianę sposobu użytkowania budynku zgodnie z działaniami realizowanymi przez OHP, trwały od sierpnia 2006 r. do grudnia 2007 r. Dzięki nowoczesnemu wyposażeniu placówki oraz odpowiednim warunkom młodzież skupiona w OHP oraz osoby korzystające z usług CEiPM w Białej Podlaskiej będą miały znakomite warunki do swojego rozwoju. Kolejnym punktem spotkania było posiedzenie Społecznej Rady OHP. Przewodniczącym rady jednogłośnie został wybrany starosta bialski **Tadeusz Łazowski**.

Spotkanie z biskupem

Przedstawiciele kół biznesowych, radca minister ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Białorusi **Tomasz Klimañski** i starosta bialski **Tadeusz Łazowski** spotkali się w Kurii Diecezji Drohiczyńskiej z biskupem **Antonim Dydczem**. Celem spotkania było wypracowanie formy pomocy dla kościoła diecezji witebskiej na Białorusi.

22 MARCA

„Złot Orlików”

W międzyrzekim Zespole Szkół Ekonomicznych odbyły się II Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie Mł-



dzików „Złot Orlików”. W dwudniowych zawodach strzeleckich udział wzięło około 100 zawodników z całej Polski.

23 MARCA

Spotkanie u starosty

W gabinecie starosty **Tadeusza Łazowskiego** odbyło się spotkanie starosty i dyrekcji Miejskiej Biblioteki Publicznej poświęcone zagadnieniu informatyzacji bibliotek naszego powiatu.

Konwent dyrektorów szpitali

Jan Bajkowski, wicestarosta białski uczestniczył w konwencie dyrektorów szpitali powiatowych, który odbył się w Międzyrzecu Podlaskim. W konwencie udział wzięli również poseł **Stanisław Żmijan** oraz wicewojewoda **Henryka Strojnowska**. Głównym tematem spotkania były zagadnienia związane z rządowym programem „Ratujmy polskie szpitale”. W trakcie spotkania ustalono także, że odbędą się kolejne spotkania z udziałem starostów i dyrektorów szpitali, poświęcone możliwościom przystąpienia do programu „Ratujemy polskie szpitale” kolejnych samorządów z naszego regionu.

Spotkanie w wicepremierem Waldemarem Pawlakiem

Wicepremier i minister gospodarki, **Waldemar Pawlak** był gościem na konferencji, która odbyła się w Dworze Mościbrody. Wicepremier Pawlak spotkał się z przedsiębiorcami i samorządowcami oraz przedstawicielami organizacji i stowarzyszeń. W spotkaniu uczestniczył również starosta białski **Tadeusz Łazowski** oraz ks. bp. **Zbigniew Kiernikowski**. Jednym z punktów wizyty był udział w panelu dyskusyjnym „Kryzys - czy też impuls do rozwoju” z udziałem studentów Akademii Podlaskiej. Wicepremier w swym przemówieniu odniósł się do aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju, a następnie odpowiadał na pytania zadawane przez uczestników spotkania.

24 MARCA

Spotkanie u burmistrza Międzyrzecza

W gabinecie burmistrza miast **Międzyrzecza Podlaskiego**

Patriotyczna uroczystość w Grabanowie

26 marca br. w Szkole Podstawowej w Grabanowie miała miejsce wyjątkowa uroczystość z okazji 75. rocznicy nadania honorowego obywatelstwa marszałkowi **Józefowi Piłsudskiemu** przez gminy powiatu białskiego. Spotkanie przypominające doniosłe wydarzenie w dziejach regionu zorganizowane zostało z inicjatywy pracownika naukowego ZWWF dr **Szczepana Kalinowskiego**. Na uroczystość przybyli: starosta białski **Tadeusz Łazowski**, wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk**, dyrektor

temat pobytu marszałka na Podlasiu „Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały”. Główna prezentacja odbyła się na sali gimnastycznej, która w tym dniu przybrała odświętny wystrój. Dominującym punktem dekoracji był obraz marszałka Piłsudskiego, który szkoła otrzymała od żołnierzy AK. To wyjątkowe dzieło namalował major **Alfred Zięba**, żołnierz AK, który został skazany na karę śmierci, po roku zamienioną na 15 lat więzienia. Całość dekoracji wieńczyły słowo **Józefa Piłsudskiego**, hasło przewodnie spotkania: „Wy



GOK Bożenna Pawlina – Maksymiuk, a także patroni szkoły, żołnierze 30 Polleskiej Dywizji Piechoty AK z Warszawy i z Białej Podlaskiej. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas szóstych, nauczyciele i dyrektorzy sąsiadujących szkół z Woskrzenic, Hruđa i Cici-bora Dużego, a także starsze klasy ze Szkoły Podstawowej w Grabanowie. Uroczystość uświetnili przedstawiciele Kresowego Bractwa Kurkowego im. Orła Białego, ubrani w stroje szlacheckie z okresu II Rzeczypospolitej.

W związku z uroczystością szkoła wydała pamiątkowe pocztówki z wizerunkiem **Józefa Piłsudskiego** – pierwszego marszałka Polski, które rozdano wszystkim przybyłym. Nauczyciel historii przygotował gazetkę ścienną na

Podlasiacy potrafiacie obowiązki na Was nałożone wykonać, więc niech żyje Ziemia Podlaska”.

Gości powitała dyrektor **Dorota Woźny**. Potem przy akompaniamencie śpiewano wspólnie pieśni żołnierskie. Główną część spotkania poprowadził historyk i regionalista dr **Szczepan Kalinowski**. Opowiadał o związkach **Józefa Piłsudskiego** z Podlasiem w oparciu o prezentację multimedialną i wystawkę pamiątek po wodzu. Interesujący wykład pasjonata uświadomił zebranym jak bogate tradycje walki o wolność i niepodległość ma Podlasie. Przez nasz region przebiegał szlak bojowy Legionów w 1915 roku, a 5 lat później toczyły się decydujące walki w obronie ojczyzny.

DOK. NA STR. 15



Prelegent zorganizował wystawę złożoną z własnych zbiorów „Marszałek Józef Piłsudski w karykaturze”, którą obejrzano po wykładzie. Na zakończenie zaproponowano uczniom konkurs plastyczny i historyczny związa-

ny z tematem prelekcji i zaproszono na słodki poczęstunek. Szkoła otrzymała na pamiątkę spotkania album i książki od starosty białskiego oraz patronów szkoły.

Beata Zydlewska



NA ZWIASTOWANIE BOCIAN NA GNIEZDZIE STANIE

Pod tym tytułem Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych z Żeszczynki zorganizowało imprezę, na której były prezentowane pieśni i obrzędy związane z postem, Wielkanocą, pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny.

W niedzielę 22 marca br. impreza przebiegała w trzech etapach. Rozpoczęła ją msza święta w miejscowym kościele. Bezpośrednio po niej w kościele wystąpił 20-osobowy chór parafialny z Wisznic pod kierownictwem **Joanny Gromysz** z koncertem pieśni wielkopostnych. Następna część uroczystości były występy w świetlicy miejscowej OSP. Na początku zaprezentował się chór parafialny z Wisznic z drugą częścią koncertu. Kolejnym był występ grupy młodzieży z gminy Sosnówka prowadzonej przez **Krzysztofa Ośnika**. Zaprezentowała ona wykonane na instrumentach klawiszowych melodie o wiosnie. Następnie wystąpił miejscowy zespół Biesiadnicy, prowadzony przez **Stanisława Łogonowicz**. Zespół Zielawa z Rossosza zaprezentował widowisko obrzędowe „Wiośnianki”.

Było ono uprzednio prezentowane na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wiejskich w Tarnogrodzie uzyskując nagrodę za stronę muzyczną i scenografię. Występom towarzyszyła wystawa pieczywa obrzędowego i wyrobów twórców ludowych z Korzanówki oraz kółka plastycznego z Rossosza. Po występach zespoły i zaproszeni goście przeszli do Ośrodka Kultury Tradycji i Edukacji na przygotowany przez członkinie Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych poczęstunek przy „chłopskim stole” połączony z otwarciem czasowej wystawy plastycznej dwóch malujących nauczycielek. Z zaproszonych gości przybyli: wicestarosta białski **Jan Bajkowski** oraz wójt gminy Sosnówka **Krzysztof Bruczuk**. Imprezę wsparło finansowo Starostwo Powiatowe, zaś nagrody dla uczestników konkursu na pieczywo obrzędowe sponsorował Urząd Gminy w Sosnówce. Wszystkim zgromadzonym gościom, zespołom i widzom serdecznie dziękujemy za udział w tej wiosennej imprezie.

Halczuk



Artura Grzyba odbyło się spotkanie poświęcone problemom osób niepełnosprawnych. Na spotkanie do Międzyrzecza przybyli wójtowie gmin ościennych oraz przedstawiciele Starostwa Powiatowego w osobach: starosta białski **Tadeusz Łazowski**, **Halina Mincewicz**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor wydziału spraw społecznych. Spotkanie miało na celu wypracowanie wspólnego projektu mającego na celu poprawienie warunków lokalowych działającego na terenie Międzyrzecza Warsztatu Terapii Zajęciowej i Specjalnego Ośrodka Wychowawczego.

26 MARCA

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

W świetlicy KM PSP w Białej Podlaskiej odbyły się eliminacje powiatowej XXXII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Eliminacje powiatowe poprzedziły eliminacje gminne i miejskie w których na terenie powiatu białskiego wzięło udział ponad 450 dziewcząt i chłopców. Konkurs otworzył starosta białski i prezes ZOP Związku OSP RP **Tadeusz Łazowski** oraz komendant miejski PSP bryg. **Krzysztof Protas**.

Uroczystości w Grabanowie

W Szkole Podstawowej w Grabanowie odbyły się uroczystości upamiętniające 75 rocznicę nadania honorowego obywatelstwa Marszałkowi **Józefowi Piłsudskiemu** przez gminy powiatu białskiego. Gościem specjalnym uroczystości był dr **Szczepan Kalinowski**, białski historyk, regionalista, który zgromadzonej młodzieży przybliżył związki Marszałka **Józefa Piłsudskiego** z Podlasiem.

29 MARCA

III Międzynarodowy Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc

W hali sportowej miejscowego Zespołu Szkół odbył się III Międzynarodowy Turniej w Wyciskaniu Sztangi Leżąc. W zawodach udział wzięło ponad 60 zawodników z całego kraju. Turniej cieszył się powodzeniem również wśród kibiców. Podczas jego trwania hala sportowa wypełniona była po brzegi.

Piotr Grzeszyk



Starosta z wizytą w Leśnej Podlaskiej

Spełnienie oczekiwań mieszkańców

18 marca starosta **Tadeusz Łazowski** udał się z wizytą do Leśnej Podlaskiej. Pierwszym punktem spotkania była wizyta w gabinecie wójta **Mariana Tomkowicza**. Podczas spotkania wójt zapoznał starostę z inwestycjami gminy i zaangażowaniem wójta. - Dzięki pana zaangażowaniu każdy jest w stanie dostrzec zachodzące tutaj zmiany - podsumował T. Łazowski.

Rok miniony był okresem przygotowani samorządu do aplikowania o środki zewnętrzne na realizację inwestycji. Nie był to jednak rokiem przestoju. Udało się wykonać m.in. 2 km

cza wójt gminy: „Lada moment rozpoczną się prace zwodociągowania miejscowości Witulin, Jagodnica i Zaberbecze. Koszt tego etapu to milion złotych. Na tej dużej inwestycji nie porzeczamy. W planach mamy ubieganie się o dofinansowanie ze środków programu PROW na kolejne etapy budowy sieci wodociągowej, tak by gmina była niemalże w 100 proc. zwodociągowana. W sumie na inwestycje wodno-kanalizacyjne, planujemy przeznaczyć ok. 5 mln zł.”

Wśród innych inwestycji przewidziana jest budowa drogi powiatowej Jagodnica - Zaberbecze (koszt 575 tys. zł), drogi gminnej we wsi Kolonia

koła gospodyń wiejskich, duchowni, pedagodzy, sportowcy i pracownicy jednostek organizacyjnych samorządu terytorialnego podjęli ryzyko działania, odważyli się do zmian i łamania stereotypów.

Dla dzieci i młodzieży powstały pracownie umiejętności przy świetlicach wiejskich, domach parafialnych i domach kultury, miejsca gdzie społeczność wedle potrzeb może się rozwijać i wspólnie spędzać czas, podczas wakacji dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w wypoczynku w duchu ekumenizmu, sportu czy rekreacji. Uczniowie gimnazjum rozwijają struktury wolontariatu i pomocy innym potrzebującym. Także rodziny za sprawą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i zakonu Ojców Paulinów mają możliwość w ramach bezpłatnego poradnictwa skorzystania z usług psychologa i prawnika. W tym roku podjęto wachlarz zajęć z myślą o seniorach. GLKS-T Agrosport realizuje projekty z zakresu zdrowego stylu życia, motoryzacji i strzelectwa, zaś Gminny Ośrodek Kultury oferuje warsztaty gotowania i rękodzielnictwa..

Gmina, realizując zadania własne, wspiera kulturę i sport. W zakresie kultury i dziedzictwa kulturowego współuczestniczy w organizowanym corocznie przez Stowarzyszenie „Otwarta wieś” ze Starej Bordziłówki, festynie wakacyjnym. Ponadto aktywnie uczestniczy w upowszechnianiu kultury fizycznej i sportu, poprzez działalność Stowarzyszenia GLKS-T Agrosport prowadzi sekcję piłki nożnej, której drużyna gra w klasie „A” Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Piotr Grzeszyk



Foto: Piotr Grzeszyk

drogi gminnej z Bukowic do Kolonii, położyć dywanik asfaltowy długości 2 km na drodze Witulin Kolonia – Ossówka. Ponadto gmina wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców dokonała zakupu sprzętu m.in. samochodu strażackiego dla OSP Stara Bordziłówka, wielofunkcyjnego traktora z osprzętem do koszenia i odśnieżania.

Obaj władarze przeszli się z Urzędu Gminy do centrum. Podczas rozmowy zgodzili się, że wymaga ono rewitalizacji i zainwestowania niemałych pieniędzy. Jak stwierdził wójt Tomkowicz: „Gmina złożyła przekraczającą kwotę 1 miliona złotych, 2 projekty do PROW na rewitalizację centrum Leśnej Podlaskiej oraz utworzenie pracowni tkackiej w świetlicy wiejskiej w Worgulach”. Ponadto równolegle podjęła działania na rzecz rozbudowy sieci wodociągowej w gminie. Jak zazna-

Bukowice (koszt 504 tys. zł), budynku garażowego przy UG (koszt 50 tys. zł) oraz remont drogi powiatowej w Nosowie (koszt 600 tys. zł). Sporządzona zostanie dokumentacja techniczna i projekty budowlane na inwestycje typu: budowa drogi gminnej Bukowice Kolonia – Mariampol, rozbudowa świetlic wiejskich w Droblinie i Starej Bordziłówce, czy projekt hali sportowej w Leśnej Podlaskiej z otoczeniem sportowym.

Ważnym elementem działań jest polityka społeczna.

W latach 2008-2009 (dostępna kwota 67 tys. 200 euro) gmina uczestniczy w Programie Integracji Społecznej, oraz programie Banku Światowego. Następuje sukcesywnie integracja, współpraca ludzi z różnych środowisk na rzecz rozwiązywania problemów społecznych. Wędkarze, strażacy,



Foto: Piotr Grzeszyk



Z gminy Łomazy pochodzą ludzie, którzy wnieśli i nadal wnoszą wkład w rozwój kultury, nauki i sztuki. Jedni urodzili się, wychowywali i mieszkają nadal tutaj. Inni zmuszeni sytuacją życiową wyjechali na stałe. Nie wszyscy wiedzą, że wybitni ludzie mają swój rodowód w naszej lokalnej społeczności. W kwietniu mija 95. rocznica od urodzin wybitnego psychologa Bolesława Hornowskiego. Urodził się 6 kwietnia 1914 roku w Studziance, koło Łomaz. Po ukończeniu w 1929 r. Publicznej Szkoły Powszechnej w Łomazach kontynuował edukację kontynuował w Państwowym Liceum Nauczycielskim Męskim w Leśnej Podlaskiej. Ucząc się w liceum, działał aktywnie w kole sportowym i szkolnym chórze. W czerwcu 1934 uzyskał maturę i rozpoczął zbieranie doświadczenia jako stażysta w Publicznej Szkole Powszechnej w Łomazach. Gdy wybuchła II wojna światowa, czynnie uczestniczył w wojnie obronnej, a następnie przedostał się do Francji. Później udał się do Anglii. Wstąpił do szkoły podchorążych i dosłużył się stopnia podporucznika Polskich Sił Zbrojnych. W wyniku

ku uzyskał tytuł magistra z problematyki analizy psychologicznej rysunku, napisanej pod kierunkiem prof. Jamesa Drevera. Następnie powrócił do kraju. Pracował jako psycholog w Poradni Zawodowej w Poznaniu. Jednocześnie kontynuował karierę naukową. W 1950 roku obronił doktorat „Z badań nad percepcją metodą Ra-

ogólnopolski program badań empirycznych nad rysunkiem jako metodą diagnostyczną. Rozwinął badania nad problematyką zdolności specjalnych i inteligencji. Pasję badania łączył z pracą na rzecz organizacji i upowszechniania nauk psychologicznych w Polsce. W latach 1967-1981 sprawował funkcję dyrektora

Znani zapomniani (1) Bolesław Hornowski

vena”, napisaną pod kierunkiem prof. Stefana Błachowskiego. Od jesieni 1950 roku pracował jako adiunkt w II Katedrze Psychologii Uniwersytetu Poznańskiego. Zainicjował dalsze badania nad rozwojem osobowości oraz rolą różnych czynników psychologicznych w zachowaniu i działalności człowieka. W czerwcu 1957 roku po zdaniu egzaminów i przedstawieniu pracy z problematyki kształcenia naukowe-

Instytutu Psychologii UAM, a zarazem także kierownika Zakładu Psychologii Ogólnej. Uczestniczył w pracach „Przeglądu Psychologicznego”, którego w latach 1962-1975 był głównym redaktorem. Reprezentował Polskę na międzynarodowych konferencjach, sesjach i kongresach naukowych. Bolesław Hornowski pełnił zaszczytne stanowiska w polskim ruchu naukowym. Piastował funkcje wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Był także Kuratorem Zakładu Psychologii Pracy do 30 września 1971 roku. Wypromował licznych magistrów i 40 doktorów. Oceniał ponad 30 kandydatów na doktorów habilitowanych i profesorów. Był autorem ponad 100 prac publikowanych m.in. w „Przeglądzie Psychologicznym”, „Studiach Psychologicznych”. Napisał monografie: „Psychologiczne postawy kształtowania poglądu na świat dzieci i młodzieży”, wydanej w Poznaniu w 1959 roku, „Analiza psychologiczna skali J. C. Ravena”, opublikowanej w Warszawie w 1970 roku, „Rozwój inteligencji i uzdolnień specjalnych. Badania nad rozwojem psychologicznym dzieci i młodzieży na podstawie rysunku postaci ludzkiej, Psychologia różnic indywidualnych : wybrane zagadnienia” (1985). Za swoje zasługi Bolesław Hornowski odznaczony został w 1973 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem KEN. Wybitny psycholog wywodzący się ze Studzianki przeżywszy 69 lat. Zmarł 28 sierpnia 1983 roku w Poznaniu. Do dzisiaj jest miło wspomniany przez pracowników Uniwersytetu Gdańskiego i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, a ceniony przez studentów tychże uczelni.



własnych zabiegów skierowany został skierowany na studia na Uniwersytecie w Edynburgu w Szkocji. Studiował tam psychologię, pedagogikę i biologię pod kierunkiem m. in. prof. Jamesa Drevera. W czerwcu 1947 ro-

go światopoglądu u dzieci i młodzieży otrzymał stopień kandydata nauk psychologicznych. Jako pierwszy w naszym kraju przeprowadził analizę psychologiczną skali Ravena i dokonał jej adaptacji do warunków polskich uzupełniając ją. Rozwinął badania nad rysunkami postaci ludzkiej, która może być wykorzystana do diagnozy różnych cech osobowych, a nie tylko do rozwoju umysłowego. Bolesław Hornowski od września 1960 roku pełnił stanowisko kierownicze Katedry Psychologii i kierownikiem Zakładu Psychologii Rozwojowej UAM w Poznaniu oraz piastował funkcję kierownikiem Katedry Psychologii Uniwersytetu Gdańskiego. Zainicjował

Lukasz Radosław Węda



Wspomnienie o rektorze AM

Nasza znajomość rozpoczęła się w roku 1953. Od chwili odszukania nazwisk na listach osób przyjętych na pierwszy rok studiów Wydziału Lekarskiego AM w Lublinie. Był to szczęśliwy i wzruszający dzień w moim życiu, gdy śpiewaliśmy Gaudeamus Igitur. Nawet prymitywne warunki mieszkaniowe w barakach przy ulicy Sowińskiego nie psuły dobrego nastroju. Jakże odmiennego od lat wojny i okupacji. Cieszyły nas nauka, studia i wspólnota akademicka. Tak utrwałała się w pamięci znajomość i życie studenckie. W sąsiednim, czteroosobowym pokoju zamieszkał wysoki kolega **Maciej Latalski**. Koleżeński, miły, uśmiechnięty i uczynny. Takim pozostanie w mej pamięci na zawsze. Podczas studiów podjął pracę jako asystent w Zakładzie Histologii i Embriologii u profesora **Stanisława Grzyckiego**. Uzyskał specjalizację w dziedzinie radiologii. Powołany został na stanowisko dyrektora Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi w Lublinie. Pracował na tym stanowisku wiele

Kazimierza Kubiszyna, w ramach której zaprezentowałem siedemdziesiąt obrazów. Wiersze „Na jubileusz Akademii Medycznej w Lublinie” oraz „Na zakończenie zjazdu” - podkreślały refleksyjny nastrój tamtej chwili.

Profesor Maciej Latalski, będąc rektorem AM, pełnił równoległe funkcje przewodniczącego kolegium rektorów polskich Akademii Medycznych. W 2003 roku odznaczony został tytułem doktora honoris causa wrocławskiej Akademii Medycznej. Zanotowano wielki dorobek dydaktyczno-naukowy lubelskiej Akademii Medycznej pod kierunkiem rektora Latalskiego. Na dwóch moich wystawach malarstwa w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Lublinie uczestniczył rektor z rodziną, w towarzystwie koleżanek i kolegów ze studiów. Wystawa „Korzenie” była wspomnieniem z mojego życia, od dzieciństwa-wojny-okupacji do współczesności. Stała się także wystawą pożegnalną rektora Latalskiego, obejmującego nowe stanowisko przewodniczącego rady naukowej



lat, rozbudowując placówkę. W 1999 roku profesor Maciej Latalski objął stanowisko rektora Akademii Medycznej w Lublinie, które piastował przez dwie kadencje, wnosząc istotny wkład w dynamiczny rozwój lubelskiej Almae Matris. W dniach 1-2 września 2001 r. w auli AM przy Alejach Racławickich odbył się zjazd absolwentów naszego rocznika, z towarzyszącą wystawą „Malarstwo- wierze i fraszki”

przy ministrze zdrowia profesorze **Zbigniewie Relidzie**. Życzyliśmy nowemu przewodniczącemu rady naukowej wielu sukcesów reformatorskich i nowych zamian, łącznie z godziwymi płacami w służbie zdrowia. Ostatnie spotkanie odbyło się 17 maja 2008 r. z okazji 50- lecia absolutorium naszego rocznika w sali Senatu Akademii Medycznej w Lublinie. Spotkanie to wspominam jak profesor **Marian Sem-**

czuk w towarzystwie prorektora wypowiedział słowa: „Pomni na chwalebny obyczaj naszych przodków, aby odnowić i zatwierdzić akademickie tytuły po trudach i osiągnięciach 50 i więcej lat pracy, zdobywszy na Wydziale Lekarskim zaszczytny tytuł lekarza medycyny dochował wierności zasadom medycznym i przyswojonym w czasie studiów. My powagą naszej Akademii z wielkim uznaniem odnawiamy szanownemu panu godność lekarza medycyny ozdobioną wieloma walerami oraz pozytywczą działalnością zawodową. Na poświadczenie tego i na wieczną pamięć, gratulując z ukontentowaniem i wzruszeniem ofiarujemy ten dyplom opatrzony wielką pieczęcią Akademii”.

Przybyło ponad stu absolwentów wraz z kolegą Maciejem Latalskim. Był po operacji kręgosłupa. W gorszej sytuacji z łaseczką. Uczestniczył w całej uroczystości oficjalnej i koleżeńskie spotkanie. Zachowywał się jak zawsze „super”- godnie i kulturalnie. Na zakończenie wręczając Mu zdjęcie rodzinnej kapliczki pożegnałem Go słowami: *niech Bóg ma Cię w opiece*. W pięć miesięcy potem pożegnaliśmy z żalem drogiego kolegę Macieja Latalskiego. W kondukcje żałobnym oprócz biskupa **Życkińskiego** i rektora Akademii Medycznej **Andrzeja Książka** zgromadzili się rodzina, znajomi koledzy, przedstawiciele nauki i środowiska akademickiego i władz uczelni.

Postać Macieja Latalskiego jawi się jako osoba o wysokiej etyce sumienia, osiągając szczytne cele, snuł wizję przyszłości i rozwoju naszej lubelskiej „Almae Matris” stworzył nowy kampus akademicki przy ulicy K. Jaczewskiego. Ze względu na wielkie zasługi Macieja Latalskiego proponuję, aby Senat Lubelskiej Akademii Medycznej nadał Mu tytuł „Rektor wielki”. Proponuję również, aby utworzyć Izbę Pamięci rektora Macieja Latalskiego. Jest to postać z której możemy być dumni, a w dowód pamięci przekazujemy nowym pokoleniom symbole i autorytet z którego możemy czerpać wzorce i cieszyć się, że taki człowiek był wśród nas. Jako kolega z tego samego roku, również lekarz medycyny, pragnę przekazać na rzecz Izby Pamięci rektora Macieja Latalskiego trzy obrazy mojej twórczości, a także wiersze i fraszki mające związek okolicznościowy z osobą profesora M. Latalskiego, lubelską Akademią oraz Lubelską Izbą Lekarską

Kazimierz Kubiszyn



Popularność konia wierzchowego w Polsce jest okazją sięgnięcia do historii. Od zarania naszej państwowości koń był nieodzowny w życiu Polaka. W kulturze, gospodarce i obyczajowości zawsze odgrywał istotną rolę. Stanowił niezbędny element życia, zwłaszcza na rozległych Kresach. Służył rodakom w każdej potrzebie: pod siodło, w podróży, w zaprzęgu, na po-



lowaniu, w gospodarstwie i w boju. W Bałcie, woj. bractwskim, leżącej na Dzikich Polach, odbywały się jarmarki, które uchodziły za jedne z największych. Targi końmi, na których oferowano tabuny dzikich rumaków, ściągali koneserów nawet z Persji i Bałkanów. Nie ma miejsca na mapie historycznej Polski, gdzie dźwięczała szabla, aby nie było polskiego konia. Dla Polaków koń to symbol męstwa, wierności, oddania, to szum skrzydeł rycerskich, to symbol Kasztanki. Król Władysław Jagiełło - Grunwald 1410, król Jan Kazimierz 1651r. - Beresteczko nad Styrem, słynny atak husarii i chorągwi pancernych Jaremy Wiśniowiecki, odsiecz Wiednia - króla Jana III Sobieskiego w 1683 roku. „Hubal” - major Henryk Dobrzański w 1939 roku.

90. rocznica powołania Sejmiku Powiatowego

23 marca 1919 roku odbyło się pierwsze posiedzenie białskiego Sejmiku Powiatowego II Rzeczypospolitej, powołanego do życia dekretem Naczelnika Państwa 5 grudnia 1919 r. Podczas pierwszego posiedzenia wybrano 6 członków wydziału powiatowego: Mariana Szeliskiego, Stanisława Moździńskiego, ks. Fijałkowskiego, dr Al. Brzostka, dr A. Zatarowicza i H. Ehrenkreutza. Ponadto sejmik powołał komisje: odbudowy, aprowizacji, szkolną i drogową. W skład sejmiku weszli delegaci wsi i miast. Jego obecną kontynuatką jest Rada Powiatu.

Koń- kontusz - karabela

Przywołując wieki historii wszędzie, gdzie było gniazdo szlacheckie były karabela, kontusz i koń. W obrazie dawnej Polski koń zajmował miejsce znaczące. Możliwość utrzymywania wszelkie stadniny. Szlachta w swych majątkach szczyła się wyselekcjonowaną hodowlą koni. Koń był cenną zdobyczą wojenną, wspaniałym prezentem. Marzeniem odrastającego młodzieńca szlacheckiego stanu był własny wierz-

Powszechnego zamiłowaniu do konia dawała wyraz dusza sarmacka. Na wizerunek polskiego szlachcica, trwającego przez wieki, złożyło się wiele czynników. Wąs sumiasty, polski romantyzm i przebogaty kontusz, często złotem tkany. Noszono go rozpięty, by móc podziwiać kunsztowny pas kontuszowy tkany najczęściej z jedwabiu. Za wyjątkowo piękną sztukę można było kupić pięć koni.



chowiec. Każdy szlachcic chciał uchodzić za konesera w sztuce hodowli koni. Często były to stadniny wzorcowe.

Strój polski-kontusz przetrwał zabory, najczęściej można było go spotkać w bractwach Strzelców Kurkowych. Korzystając z dużej autonomii, miasta warowne np. w Galicji (Lwów, Tarnów, Przemyśl, Kraków) kultywowały tradycje. Członkowie tych bractw nosili strój szlachecki. Po roku 1899 większość restytuowanych bractw nosi: kontusz, żupan, delię, pas kontuszowy, czapkę konfederatkę, szarawary, buty z cholewami (czerwone). Obowiązkowo przy pasie musi być przypięta karabela. Część z nich posiada koni, co jest pięknym akcentem w uroczystościach kościelnych i miejskich. Coraz częściej widzi się kontusz u osób prywatnych na uroczystościach rodzinnych, weselnych, chrzcinach itp.

Przoduje w tym Polonia Polska za granicą. Bractwo Strzelców Kurkowych w Rzeczypospolitej jest zarejestrowanych ponad 80. Część z nich posiada konia. Bravo! Idziemy w ich ślady. Kontusz to strój Polski Ziemi Polskiej, Najświętszej Urny naszych dziadów, naszej Rzeczypospolitej.

Lech Prawdzic-Orliński



Kuźnia jak marzenie

Odzwiedając różne zakątki gminy Biała Podlaska można natknąć się na niespodzianki, o jakich niejednemu się nie śniło. Świadczą one pozytywnie o zdolnościach i pracowitości mieszkańców. Kowalstwo artystyczne zawsze budziło podziw. Wymaga nie lada fantazji, smaku i zręczności rąk. Z prawdziwą przyjemnością podziwiałem metalowe wyroby firmy Gold Stal

zu zaskoczyła konkurencje mnogością propozycji. Kultuwując tradycję stała się nowatorska.

Wioletta Paluch, która wraz z siostrą Elżbietą zajmuje się odtwarzaniem kowalskich detali, nie ukrywa, że początki były niełatwe. Potencjalni odbiorcy poszukiwali wyrobów wysokiej klasy, spełniających standardy estetyczne i użytkowe. Należało zatem

przedawane od ręki. Największe zainteresowanie wywołują rzeźbne kute balustrady, stanowiące ozdobę balkonu, tarasu czy pomysłowo zaplanowanych schodów.

Każde zamówienie jest dokładnie konsultowane z przyszłym nabywcą, aby otrzymał produkt na miarę marzeń. Wiadomo, że żeliwne i nitowane ogrodzenia z wypełniającymi je ozdobami w kształcie róż, liści czy kiści winogron przetrwają długie lata. Firma z Hruđa gotowa jest sprostać każdemu wyzwaniu, a wybór szczegółów podyktowany bywa gustem klienta. Ten zaś często się zmienia. Na realizację zamówienia należy poczekać ok. 2 miesiące. Każdy detal wymaga wielokrotnego rozgrzewania, kucia i gięcia, choć twarda stal, a nie podatna na lepienie plastelina.

Wioletta Paluch wykazuje niespożytą energię. Projektuje nie tylko bramy i balustrady, ale też nietypowe meble biurowe, stoliki podpierane fantazyjnymi nogami, elementy wystroju łazienek (np. parawany), witraże ze szkła, puzderka na damskie bibeloty, obrazy na szkle, efektowne lustra, drzewiczki do kominków czy wyciosy barku.

- Każdy z nas ma w sobie duże zasoby wyobraźni. Wystarczy je raz uruchomić i puścić wodze fantazji, a jeden projekt bywa inspiracją do następnego. To miła i ciekawa praca, pozwalająca tworzyć stale coś nowego - zapewnia projektantka.



Foto: archiwum

z Hruđa. Wykonywane przez nią bramy wjazdowe, przęśła ogrodzeń oraz balustrady zewnętrzne i wewnętrzne to prawdziwe majstersztyki. Starannyh i wypielęgnowanych posesji stale przybywa, więc fachowcy z Hruđa nie mogą narzekać na brak zajęć. Chwilami wprost wierzyć się nie chce, że tak efektowne cacka powstają w ludzkich dłoniach z pomocą młotka, kowadła i spawarki.

Jeszcze kilka lat temu **Wioletta i Ireneusz Paluchowie** zajmowali się wyłącznie rolnictwem, uprawiając łany kukurydzy, żyta i owsa. Choć osiągały przyzwoite efekty gospodarowania na 40 ha, czuli niedosyt działania. Początkowo miał go zaspokoić transport drogowy, a konkretniej cztery ciężarówki przemierzające odległe szlaki Europy i Azji. Poszukując jeszcze innych form aktywności zajęli się... kowalstwem. Paluchom udało się odkupić część sprzętu i przejąć doświadczoneh pracowników z likwidowanej w Białej Podlaskiej kuźni. W roku 2006 wystartowała kuźnia Gold Stal i od ra-



Foto: Istvan Grabowski

obejrzeć setki XIX-wiecznych wzorów i dopasować je do wymagań współczesnego rynku. Sprawdzian wypadł pomyślnie, skoro w ciągu 3 lat funkcjonowania kuźni żaden z jej wyrobów nie stał dłużej niż tydzień. Wszystko jest

Zainteresowanych sztuką łączącą fantazję z codzienną prozą życia zachęcam do odwiedzin dawnej bazy SKR w Hrudzie. Miłe zaskoczenia gwarantowane.

Istvan Grabowski



Imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego

Po raz drugi na terenie powiatu białskiego odbyły się uroczystości związane z imieninami marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tego dnia starosta Tadeusz Łazowski, młodzież szkolna, przedstawiciele Związku Piłsudczyków oraz Bractwa Kurkowego pod pomnikami Piłsudskiego złożyli kwiaty.

Uroczystości odbyły się w: Konstantynowie, Janowie Podlaskim i Białej Podlaskiej.



II Ogólnopolskie Zawody
Strzeleckie Młodzików
„ZŁOT ORLIKÓW”



ORLIKI STRZELAŁY BEZ PUDŁA

(Zawody w Międzyrzeczu Podlaskim)



TANIEC LUDOWY

*nową pasją
młodzieży*





ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO prowadzi szkoły:

DLA MŁODZIEŻY NA PODBUDOWIE GIMNAZJUM:

Liceum Ogólnokształcące

klasy:

- celna
- medialna
- informatyczna

Technikum

zawody:

- technik budownictwa
- technik mechanik
- technik pojazdów samochodowych
- technik informatyk
- technik usług fryzjerskich
- kucharz
- kelner

Zasadnicza Szkoła Zawodowa

zawody:

- fryzjer, sprzedawca, rolnik, ogrodnik, krawiec, drukarz,
- kucharz malej gastronomii, piekarz, rzeźnik wędliniarz, cukiernik,
- mechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, elektromechanik poj. samochodowych, ślusarz, blacharz, monter instalacji gazowych, elektryk, elektromechanik
- murarz, malarz, tapeciarski, betoniarz, zbrojarz, stolarz, monter instalacji i urządzeń sanitarnych, operator maszyn leśnych, monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych



SZKOŁY DLA DOROSŁYCH:

Policealne Studium Zarządzania i Marketingu

Technikum Uzupełniające

Liceum Ogólnokształcące

Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące

Szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych

Informacji udziela i zapisy prowadzi: Zakład Doskonalenia Zawodowego

Biała Podlaska ul. Aleja Jana Pawła II 97, tel. (0-83) 342-56-51 lub tel./fax (0-83) 343-63-62

e-mail: zdz@bialapodl.pl www.zdz.bialapodl.pl

PARAFIA W DOKUDOWIE



Dzieje parafii Dokudów (wcześniejsze nazwy: Zańków, Lewkowo, Dokudowo) sięgają XVI wieku. Źródła mówią o istnieniu w 1580 roku monasteru w Dokudowie. W drugiej połowie XVII wieku miejscowość należała do rodu Radziwiłłów. Cerkiew pod wezwaniem świętej Praksedy (Paraskewii) ufundował książę Karol Stanisław Radziwiłł w 1692 r. W wyniku postępującej rusyfikacji po powstaniu styczniowym, w okresie prześladowań unitów, świątynia w 1875 r. została przemianowana na cerkiew prawosławną. Zachowały się przekazy informujące, że w czasie nawracania gwałtem opornych unitów na prawosławie, władze rosyjskie żądały wydania kluczy od cerkwi dokudowskiej. Wierni nie zastosowali się do poleceń. Wtedy Rosjanie przystąpili do bicia miejscowych kobiet wymierzając im po 80 batogów. W czasie I wojny światowej w 1915 roku cerkiew została spalona razem ze wsią. Obecny kościół parafialny figuruje pod wezwaniem świętej Paraskedy.

Skąd akurat w Dokudowie patronka o imieniu Prakseda? Należy pamiętać, że Paraskewa to imię żeński, typowo ruskie. Z języka greckiego praksis oznacza działanie. Prakseda to łacińska wersja Paraskewy. Prakseda według opracowań to żyjąca w II w. ne. rzymska dziewczyna, córka senatora

świętego Pudensa. Literatura podaje, że Prakseda przeznaczyła własne dobra materialne na wspomnienie biednych i chorych w cierpieniu. Co ciekawe, dzisiaj uznawana jest za patronkę poszukujących miejsc parkingowych. Imię to jest symbolem kobiety niezwykle energicznej, praktycznej, żądnej władzy, przywiązującej dużą wagę do doświadczeń życiowych, a nie do wiedzy teoretycznej.

Obecny kościół w Dokudowie jest konstrukcją dawnej cerkwi neounickiej zbudowanej w latach 1928-32. Jeszcze po II wojnie światowej do 1947 roku istniał pielęgniowany obrządek bizantyjsko-słowiański (tzw. neounia). W 1947 roku cerkiew przemianowano na kościół katolicki. Nietypowa patronka kościoła w Dokudowie jest tak na dobrą sprawę jedyną pamiątką po dawnych unickich mieszkańcach wsi. Paweł Szepelek w książce „Ukraińcy na Południowym Podlasiu” pisze: (...) ludność zgodziła się, chociaż nie wszyscy chcieli przejść na rzymski katolicyzm, jednak pod warunkiem, iż patronem parafii nadal będzie ta sama święta. Budynek w latach 1979-81 przeszedł kapitalny remont. W tym czasie zostały wprowadzone niewielkie zmiany pierwotnego wnętrza. Do 1981 roku w Dokudowie znajdował się ikonostas, który

przeniesiono do cerkwi prawosławnej w Terespolu.

Kościół w Dokudowie oszalowany i orientowany jest w konstrukcji zrębowej. Nawa w kościele jest prostokątna i trójprzęsłowa. Prezbiterium przylega od południowej strony z zakrystią. Wnętrze kościoła pokryte zostało płaskim stropem. Samo prezbiterium wieńczy półkolista arkada. Ściany nawy są podzielone kanelowanymi pilastrami, pomiędzy którymi znajdują się opaski imitujące arkady. Chór muzyczny wsparty jest na czterech słupach. W elewacji frontowej umieszczono drzwi, nad którymi dostrzegamy trójkątny okapowy daszek na krokoszytach. Dach kościoła jest dwuspadowy i pokryty został blachą. Z wyposażenia liturgicznego na uwagę zasługuje rokokowa monstrancja na owalnej dwustrefowej puklowanej stopie z grawerowanym ornamentem rocaille z drugiej połowy XVIII w. Krzyż ołtarzowy wsparty jest na kolistej stopie z odwróconym wazonowym nodusem datowanym na I poł. XIX w. Do dzisiaj pozostaje w użyciu patena prawosławna wykonana z miosądzu z końca XIX w. Parafia skupia wokół siebie miejscowości: Dokudów, Dubów i Wolę Dubowską. Proboszczem parafii jest ksiądz **Tadeusz Tomasiuk**.

Lukasz Radosław Węda



Niderlandzkie fajanse i mapy

Na wystawie w Muzeum Południowego Podlasia otwartej 1 marca możemy oglądać dość nietypowe zestawienie fajansów i map. Dwie różne kolekcje łączy miejsce pochodzenia – Niderlandy i muzeum w Oranienburgu, w którym znajdują się cenne zabytki. Jest to już druga wystawa zorganizowana w ramach współpracy powiatu białskiego i powiatu Oberhavel.

Niderlandy to nazwa historycznej krainy, obejmującej obszary w granicach dzisiejszej Belgii, Holandii i Luksemburga. Na przełomie XVI i XVII wieku, będące pod zwierzchnictwem hiszpańskim prowadziły walki o wyzolenie się spod panowania Habsburgów. Siedem północnych provin-

Orbis Terrarum, pierwszy nowoczesny atlas świata. Samego pojęcia „atlas” użył po raz pierwszy Gerhard Mercator (1512-1594). Na stronie tytułowej swego zbioru map umieścił postać greckiego boga Atlasa trzymającego kulę ziemską (stąd wzięta się nazwa atlas).

Najbardziej znaczącym amsterdamskim kartografem był Willem Janszoon Blaeu (1571-1638), który wraz ze swoimi synami: Joan'em i Cornelisem prowadził Oficynę Blaeu'ów. Największym mistrzowskim dziełem opracowanym przez zakład Blaeu'a w 1662 roku był Atlas Maior czyli Wielki Atlas, zawierający 600 map prezentujących cały ówczesny świat.



cji oderwało się od Hiszpanii w 1581 roku, tworząc Republikę Zjednoczonych Prowincji Niderlandów (dzisiejsza Holandia). XVII wiek określa się „Złotą Epoką Niderlandów”. Był to okres ekonomicznego i kulturalnego rozkwitu. Gospodarka zaczęła się szybko rozwijać za sprawą żeglugi morskiej i śródlądowych tras wodnych. Holendrzy tworzyli również nowe poldery na północy kraju, dzięki czemu zwiększył się obszar ziemi uprawnej. Antwerpia i Amsterdam były ośrodkami nauki i sztuki.

W Amsterdamie działali najlepsi ówczesni kartografowie. Już w 1570 roku kartograf Abraham Ortelius z Antwerpii wydał zbiór map pt. Theatrum

Większość map, widoków i planów z tamtych czasów była wykonana w technice miedziorytu. Charakterystyczne dla Atlas Maior oraz innych atlasów i map holenderskich było przywiązywanie wagi do walorów estetycznych, ozdobnych detali i oryginalnej kolorystyki.

„Złoty wiek Niderlandów” wydał też wspaniałych malarzy, którzy nie kryli fascynacji wielkim światem i odkryciami. Na obrazach Johanes'a Vermeera występują mapy, przedstawiające 17 prowincji niderlandzkich przed podziałem na część północną i południową, które stanowiły popularny element dekoracji wnętrz w Holandii.

Dzięki Wschodnioindyjskiej Kompanii Handlowej od początku XVII wieku zaczęła docierać do Holandii chińska porcelana. Tutaj produkcja fajansu koncentrowała się od początku XVII wieku prawie wyłącznie w mieście Delft. Pierwsze wyroby fajansowe z Delft dekorowano niebieskimi wzorami. Widać w nich wpływy włoskiej majoliki i chińskiej porcelany. W połowie XVII wieku, kiedy nagle chińska porcelana przestała być sprowadzana do Europy, w Delft zaczął się okres naśladowania sztuki Dalekiego Wschodu. Rzemieślnicy holenderscy wprowadzali także elementy oryginalne, własne. Szczytowy okres produkcji przypada na lata dwudzieste XVIII wieku – istniało wówczas 35 manufaktur. Kryzys gospodarczy, jak i napływ angielskiej porcelany spowodowały spadek produkcji. Ostateczny cios fajansom z Delft przyniosła Rewolucja Francuska.

Ekspozycja składa się z kilkudziesięciu XVIII-wiecznych wyrobów fajansowych z manufaktury w Delft i z innych holenderskich wytwórni fajansu oraz z zespołu 26 XVII-wiecznych map niderlandzkich kartografów, takich jak Frederick de Wit, Guilielmo Blaeuw, Claes Janszoon Visscher i in. Wystawa czynna jest do 14 czerwca br.

Violetta Jarząbkowska

Międzyrzec Podlaski



Kulisy akcji Wisła

Po raz drugi odbyła się Międzyrzeczka Konferencja Naukowa „Spotkania z najnowszą historią”. 13 marca br w sali kina „Stawa” licznie zgromadzili się uczniowie szkół, nauczyciele i zainteresowani najnowszą historią najbliższej okolicy mieszkańcy Międzyrzecza Podlaskiego. Tym razem tematem spotkania była akcja Wisła. Przybyli na konferencję mogli obejrzeć film przygotowany przez IPN oraz niezwykle interesujący wykład **Mariusza Zajązkowskiego** z oddziałowego biura edukacji publicznej IPN w Lublinie. Konferencję zorganizowali: Instytut Pamięci Narodowej z Lublina, Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, Urząd Miasta oraz Miejski Ośrodek Kultury.

(aj)



Gimnazjalne igrzyska olimpijskie

Sporty krajów europejskich to temat przewodni 6 edycji Dnia Języków Obcych w gimnazjum nr 4. Występy gimnazjalistów poprzedziły wielotygodniowe przygotowania we współzawodnictwie sportowym.

Młodzież wykonała wiele plakatów oraz prezentacji multimedialnych o tematyce sportowej: bule, krykiet, golf, piłka nożna, formuła 1, gimnastyka artystyczna i oczywiście tour de France. Igrzyska olimpijskie zostały otwarte. Drużyny reprezentujące Polskę, Niemcy, Rosję, Anglię i Francję weszły na scenę wnosząc flagi.

Jako pierwszy na scenie pojawił się mistrz formuły 1, Niemiec **Michael Schumacher**, prezentując swoje zdolności. Uczniowie przedstawili również egzotyczne dla nas, jednak tak popularne w krajach anglosaskich, dyscypliny sportu: rugby, krykiet, baseball oraz football amerykański.

Rosyjscy kibice pokazali, jak ważną rolę odgrywa współzawodnictwo zespołowe i dopingowanie swojej drużyny, przedstawiając dynamiczny układ taneczny.

Dużą niespodzianką był taniec wywodzący się w Francji cancan w wykonaniu chłopców z klasy sportowej 3 f. Gimnazjaliści wykazali się sprawnościami językowymi oraz umiejętnościami aktorskimi i tanecznymi. Dla urozmaicenia zabawy całość przeplatana była piosenkami utrzymanymi w duchu sportowym.

Nasi uczniowie propagowali naukę języków obcych wśród zaproszonych szóstoklasistów ze SP 5. W pokazach językowych uczestniczyli uczniowie z klas 1a,1e, 2a,2e,3a, 3b,3e,3f, przygotowani pod kierunkiem **Doroty Mackiewicz** (j. rosyjski), **Michała Parafiańskiego** i **Katarzyny Kality** (j. angielski), **Moniki Holubiuk-Martyniuk** (j. francuski) oraz **Anny Różańskiej** i **Anety Jaroszuk** (j. niemiecki). Układ taneczny przygotowali wraz z uczniami **Violetta Chmielewska** i **Grażyna Wieliczuk**. Nad oprawą plastyczną czuwała **Renata Kordyś** zaś nad muzyczną **Arkadiusz Saczuk**.

(red.)



7 marca br. Bank Spółdzielczy z Białej Podlaskiej dokonał uroczystego otwarcia nowego oddziału w Lublinie.

W uroczystości udział wzięto wielu dostojnych gości m.in. postawie **Edward Wojtas** oraz **Franciszek Je-**

rządu Banku Spółdzielczego. Zaproszeni goście wypowiedzieli wiele ciepłych słów na temat pracy banku oraz jego rozwoju. Bank Spółdzielczy z Białej Podlaskiej jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się w kraju. Prowadzi działalność na terenie woj.

BIAŁSKI BANK W LUBLINIE

rzy **Stefaniu**, wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**, starosta białski **Tadeusz Łazowski**, prezydent Lublina **Adam Wasilewski** i prezydent Białej Podlaskiej **Andrzej Czapski**, przedstawiciele banków i wójtowie z powiatu białskiego.

Gości powitała gospodarz uroczystości **Helena Wasilewska**, prezes Za-

Lubelskiego oraz powiatów siedleckiego i tosickiego. Otwarta placówka to już szósty oddział białskiego BS. Nowo otwarty oddział w Lublinie mieści się w odrestaurowanym pałacyku na rogu ulic Jasnej i Ewangelickiej, tuż przy Krakowskim Przedmieściu, czyli w ruchliwej i atrakcyjnej części miasta.

(red.)



Powiat białski



Spotkanie kierownictwa OHP

W dniach 25-27 marca odbyła się w Roskoszy ogólnopolska narada kadry kierowniczej OHP. Przewodził jej komendant główny **Jerzy Mormul**, a uczestniczyli w niej zastępcy komendanta głównego **Marian Najdychor** i **Wojciech Szewczyk**,

dyrektorzy biur Komendy Głównej OHP, zastępca głównej księgowej KG OHP, wojewódzcy komendanci, dyrektorzy Centrów Kształcenia i Wychowania, główni księgowi WK i CKiW. Dokonano omówienia osiągnięć jednostek organizacyjnych OHP w roku

DOK. NA STR. 24



2008 w następujących zakresach działalności: kształcenia i wychowania; rynku pracy; programów europejskich i współpracy międzynarodowej; organizacji i planowania; budżetu i gospodarki finansowej; administracji, remontów i inwestycji; kontroli i szkolenia kadry; promocji. W każdej z tych dziedzin przedstawiono prezentację wyników ocen WK i CKiW za rok 2008, które zostały wystawione przez odpowiednie Biura Komendy Głównej, jak również uwagi i wnioski wpływające z tych ocen. Każdy z dyrektorów Biur podał wytyczne do działalności jednostek organizacyjnych OHP w roku 2009. W związku z planowaną przez OHP realizacją nowych projektów współfinansowanych przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, wiele miej-

sca poświęcono omówieniu założeń tych projektów i wytycznych do ich prowadzenia. Doradca komendanta głównego dr **Wojciech Kreft** zapoznał zebranych z projektem, „OHP jako realizator usług rynku pracy”, a drugi z doradców dr **Miroslaw Grewiński** z drugą edycją projektu „Szkolenie - Praktyka - Zatrudnienie - Rozwój”. O zasadach rozliczeń projektów systemowych realizowanych w OHP w ramach PO KL mówiła naczelnik wydziału selekcji i monitorowania Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich **Beata Masłowska-Parfian**. Ten wydział zajmuje się organizacją procesu oceny formalnej i merytorycznej wniosków beneficjentów systemowych oraz współpracuje przy ich akceptacji. Ma za zadanie monitorowanie oraz tworzenie sprawozdań z postępu w realizacji dzia-

łań, a także sprawdzanie czy wydatki poniesione w realizacji projektu kwalifikują się do refundacji, są zgodne z zasadami wspólnoty europejskiej i wytycznymi dotyczącymi projektów Ministra Rozwoju Regionalnego. W dalszym ciągu narady poruszono kwestie obowiązujących zasad naliczania i rozliczania etatów; zasad dotyczących wydatkowania środków finansowych na funkcjonowanie OHP oraz przedstawiono wytyczne na temat realizacji projektów regionalnych. Na zakończenie narady głos zabrali zastępcy komendanta głównego Marian Najdychor i Wojciech Szewczyk. Podsumowania obrad oraz działalności OHP w roku 2008 dokonał komendant Jerzy Mormul, przedstawiając także wytyczne do działalności OHP w roku bieżącym.

Małgorzata Zajac

GMINA SŁAWATYCZE



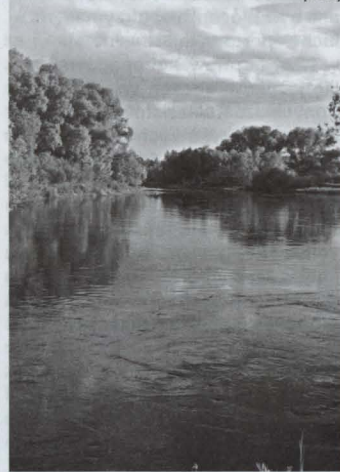
OFERTA BUŻAN

W czerwcu 2008 r. zostało zarejestrowane Stowarzyszenie „Bużanie”, z siedzibą w Lisznej, gmina Sławatycze. Stowarzyszenie działa na terenie gmin Sławatycze i Kodeń i skupia osoby zainteresowane rozwojem agroturystyki, ekoturystyki i turystyki kulturalnej na terenie nadbużańskim. W swoim gronie chętnie witamy ludzi prowadzących taką działalność, a także artystów, rzemieślników oraz wszystkich, dla których bliska jest tematyka rozwoju naszych gmin. Na naszej stronie internetowej (www.buzanie.pl), można m.in. zamówić noclegi, dowiedzieć się o organizowanych imprezach, uzyskać kontakt do osób zajmujących się arcydziełem ludowym oraz wytwarzaniem innych wyrobów, charakterystycznych dla naszego regionu. Przez cały rok jesteśmy w stanie zorganizować nawet kilkunastodniową imprezę, szkolenie, czy sympozjum dla dużych grup. Przebieg takiej imprezy uzgadniamy z organizatorem, a w ofercie mamy: spływy kajakowe, jazda konna, kulig, przejażdżka bryczką, – ogniska integracyjne, grill, degustacja potraw regionalnych, noclegi i wyżywienie w najciekawszych miejscach regionu, razem około 80 miejsc noclegowych (agroturystyka, hotele i u gospodarzy, spanie na sianie), opieka lokalnego przewodnika; który opowie historię odwiedzanych miejsc, uczestniczenie w pracach polowych i w gospodarstwie, „pod-

patrywanie” ptaków, wycieczka z ornitologiem, pomoc przy wyplataniu koszyków w warsztacie u wikliniarza. Nasz asortyment będzie się zwiększał w miarę potrzeb. Jesteśmy bardzo elastyczni w doborze atrakcji dla zorganizowanej grupy. Stowarzyszenie bierze też czynny udział we współorganizowaniu imprez lokalnych. Do tej pory angażowaliśmy się w organizację takich imprez jak: Piknik Rodzinny (czerwiec 2008), spływy kajakowe (lato 2008), Dni Sławatycze (lipiec 2008), Dożynki Gminne (sierpień 2008), Kiermasz z okazji dnia św. Walentego (luty 2009). W swoich planach mamy dalszą współpracę ze Stowarzyszeniem Rozwoju Gminy Sławatycze, a także innymi jednostkami mającymi zbliżone z naszymi cele. Nasze cele statutowe to: działanie na rzecz rozwoju demokracji i budowanie społeczeństwa obywatelskiego w środowisku lokalnym; działanie na rzecz szeroko pojętego rozwoju obszarów wiejskich a w tym: ochrona i promocja środowiska naturalnego, zasobów historyczno-kulturowych, rozwój turystyki, edukacja, oświata i upowszechnianie wiedzy; działanie mające na celu zapobieganie zjawisku wykluczenia społecznego; działania mające na celu wyrównywanie szans życiowych mieszkańców wsi; promocja rodziny, jako naturalnego środowiska kulturowego wsi, promocja równego statutu kobiet i mężczyzn; wspieranie wszech-

stronnego rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego wsi; inicjowanie, promowanie i wspieranie inicjatyw mieszkańców; udzielanie pomocy, we wszystkich możliwych formach, dzieciom, młodzieży i społeczności wiejskiej ze szczególnym uwzględnieniem rodzin o niskim statusie materialnym i zagrożonych patologiami. Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty oraz do współpracy. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt. Adres siedziby Stowarzyszenia „Bużanie”: Liszna 26 A, 21-515 Sławatycze. Adres strony internetowej: www.buzanie.pl Kontakt: (083) 3783612 – siedziba. (721331790 – prezes **Eugenia Szczer**, 501205100 – członek stow. **Marta Górniak**. e-mail: marketing@onet.eu

(MG)





Od 16 marca br w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa można składać wnioski o płatności bezpośrednie. Nabór będzie trwał do 15 maja. Możliwe jest złożenie wniosku w terminie 25 dni kalendarzowych po 15 maja, czyli do 9 czerwca, ale za każdy dzień roboczy opóźnienia należą rolnikowi płatność będzie pomniejszona o 1 proc.. Wnioski można składać osobiście lub za pośrednictwem poczty. Składając wniosek osobiście mamy okazję podać go wstępnej ocenie zarówno pod kątem poprawności wypełnienia jak również kompletności załączników.

W tym roku rolnicy otrzymali, bądź nastąpi to w najbliższym czasie, wnioski spersonalizowane, częściowo wypełnione na podstawie danych ubiegłorocznych. Trzeba je zaktualizować, dostosowując do stanu faktycznego w roku 2009, poprzez naniesienie niezbędnych uzupełnień i poprawek. Wraz z wnioskiem rolnik zobowiązany jest złożyć wypełnione i podpisane załączniki graficzne (mapki) oraz inne wymagane dokumenty, w zależności od rodzaju płatności, o jakie się ubiega. Wszystkie otrzymane egzemplarze załączników graficznych powinny być dostarczone wraz z wnioskiem do Agencji, nawet jeśli dotyczą działek, których w tym roku nie zgłaszamy do płatności. Na załącznikach graficznych należy wyrysować i oznaczyć przebieg działek rolnych oraz dodatkowo zaznaczyć lokalizację upraw żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa. Rolnicy, którzy składają wnioski po raz pierwszy i nie posiadają załączników graficznych zobowiązani są dołączyć do wniosku oświadczenie, zawierające wykaz działek ewidencyjnych, na których prowadzona jest uprawa tych cerez zbóż.

W tym samym terminie (16 marca - 15 maja) powinny trafić do Agencji wnioski rolników, którzy kontynuują lub rozpoczynają realizację programu rolnośrodowiskowego. Rolnik, który ubiega się o płatności rolnośrodowiskowe, musi pamiętać, aby we wniosku o dopłaty bezpośrednie zamieścić stosowne informacje lub poinformować o udziale w programie rolnośrodowiskowym osobę, której zlecił opracowanie wniosku o płatności bezpośrednie, gdyż od tej wiedzy zależy poprawność jego wypełnienia. Oba wnioski (rolnośrodowiskowy i obszarowy) powinny być ze sobą spójne. Najlepiej najpierw sporządzić wniosek rolnośrodowiskowy (jego zawartość wynika z 5-letniego planu działalności rolnośrodowiskowej) i na tej podsta-

Przypominamy rolnikom

Czas na wnioski



wie przystąpić do opracowania wniosku o płatności bezpośrednie. Jak co roku, pracownicy LOR służą pomocą w przygotowaniu tych ważnych dokumentów.

Zmiany w płatnościach uzupełniających

Istotne zmiany zasad przyznawania płatności dotyczą w tym roku płatności uzupełniających do plantacji orzechów, tj. orzecha włoskiego i leszczyny oraz tzw. „płatności zwierzęcych”.

Płatność uzupełniająca do plantacji orzechów będzie przysługiwała, jeżeli liczba drzew lub sadzonek tych drzew na 1 hektar gruntów rolnych będzie nie mniejsza niż 200 w przypadku leszczyny lub 75 w przypadku orzecha włoskiego.

Nowe przepisy w zakresie płatności zwierzęcych umożliwiają przyznawanie ich również tym rolnikom, którzy uzyskali płatności do powierzchni upraw paszowych (trwałe użytki zielone, trawy na gruntach ornych, mieszanki roślin motylkowatych z trawami) w 2006 roku, lecz produkcję zwierzęcą (bydło, owce, kozy, konie) rozpoczęli w okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 14 marca 2007 r. Ci rolnicy nie mogli uzyskać płatności zwierzęcej na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów, gdyż nie posiadali zwierząt w okresie od 1 kwietnia 2005 r. do 31 marca 2006 r., czyli w pierwotnie zdefiniowanym okresie referencyjnym.

Od tego roku rolnik przejmujący gospodarstwo od rolnika dotychczas otrzymującego płatność zwierzęcą

będzie uprawniony do otrzymywania tej płatności w wysokości przyznawanej zbywczy niezależnie od stanu aktualnie utrzymywanych zwierząt, a jeśli przed tym nabyciem sam również był uprawniony do otrzymywania płatności zwierzęcej – w wysokości sumy swoich dotychczasowych płatności oraz płatności przyznawanych wcześniej zbywczy gospodarstwa.

Rolnicy, którzy po raz pierwszy składają wnioski o płatności bezpośrednie będą mogli uzyskać płatności zwierzęce, jeżeli posiadali (oni lub ich małżonkowie) zwierzęta w okresie od 15 września roku poprzedzającego rok złożenia wniosku do 14 marca roku, w którym składają wniosek.

Warto przypomnieć, że od 1 stycznia br wysokość przyznawanych płatności bezpośrednich oraz niektórych płatności realizowanych w ramach PROW 2007-2013 (ONW, płatności rolnośrodowiskowe, płatności z tytułu zalesiania) uzależniona będzie od spełnienia przez rolników wymogów wzajemnej zgodności (cross-compliance). Należy zapoznać się z tymi wymogami i przestrzegać ich w gospodarstwie, ze względu na dobro dla środowiska naturalnego, jak również spokój o wynik ewentualnej kontroli.

Po szczegółowe informacje zapraszamy do Oddziału LOR w Grabanowie oraz do Zespołów Doradztwa Rolniczego w Białej Podlaskiej, Łukowie, Parczewie, Radzynie Podlaskiej i Wisznicach.

Agnieszka Sęczyk
Oddział LOR z Grabanowa



Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO
KWARTALNIKA
KULTURALNEGO

Nr (5)

(redakcja mig)

Grzegorz Szupiluk

ptak

jestes piękna
jak czarny aksamitny ptak
pełen spokoju
jak czysta rzeka
w której odbija się słońce
pielęgnujesz swój tajemniczy ogród
na którym rosną dzikie róże
czekasz na kogoś
kto zachwyci cię swoim dobrem
kto będzie trwał przy Tobie
i nie odejdzie
kiedy przyjdzie moment pustki
bo miłość
to bycie słońcem

jeźdźcy Apokalipsy

spójrz oto ją
jeźdźcy Apokalipsy
pierwszy przyniesie ci głód
niezwyčajny głód
głód jej ciała
jej zapach będzie ci się snić po nocach
kto raz zasmakował miłości
wie że ona jest jak narkotyk

drugi ma ogień w oczach
on przyniesie ci wojnę
wojnę wokół ciebie
nie wiadomo dlaczego
ludzie wybierają wojnę zamiast pokoju
zwiódł ich zły
czasami będziesz musiał się bronić

trzeci ubrany jest w czerń
on przyniesie ci śmierć
śmierć radości dziecka
kiedyś nie wiedziałem
dlaczego mój ojciec
rzadko się uśmiecha
teraz wiem

kiedy już umrzesz
przybędzie czwarty jeździec
kiedy go zobaczysz dowiesz się
dlaczego warto trwać będąc jednością
kiedy dwoje ludzi
odnajduje miłość
w niebie zapala się maleńki płomyk
miłość to wielka tajemnica
połączyć się
i stworzyć nowe życie
modłę się aby znaleźć kiedyś
ten wielki dar Boga
modłę się
aby być z Tobą

skrzydła

mój mały przyjacielu
idziesz ulicą jasny
jak gdyby nikt
nigdy nie wbił ci noża w serce
kiedy płaczesz
twoje łzy są czyste
jak słowa modlitwy
kiedyś zobaczysz
jedną z westalek świętego ognia
spotka cię zaślepienie
o którym śpiewają poeci
będziesz rozmawiał z nią myśląc
że wyjawł ci tajemnicę Istnienia
ale ten głos by trwał
to właśnie jest sens
to jakby patrzeć na świat
ze szczytu świętej góry
opiekować się drugą osobą
to wpatrywać się w dobre Słońce
a czule słowa są jak skrzydła
które pozwolą ci się wznieść

zapomnienie

kobiety rozkwitają na przystanku
niczym szkarłatne róże
każda z nich woła głosem syreny
ich zapach jest jak narkotyk
czy któraś z nich sprawi
że zapomnę o nicości samotności?
czas pędzi niczym ekspres
a ostatnia stacja jest wielką tajemnicą
czasem powracam myślami
do cmentarza mojej nadziei
tam kilka razy byłem chowany
a moja czarna róża
rzuciła garść piasku
na moją trumnę
zawsze czułem ból

ale potem wstawałem z martwych
chyba zawsze będę szukał
zapomnienia

orchidea

poeci stoją nad przepaścią
patrzac prosto w słońce
ale nie jest to słońce fizyczne
wydaje się im
że mogą wzbić się w górę
to początkujący poeci
ich starsi bracia już wiedzą
że szczęściem jest połączyć się
z drugą osobą
wiedzą że westalka
która dała im spożyć narkotyk
nie jest aniołem
ale kobietą z krwi i kości
ona śpiewa mi do ucha psalm
psalm ma zapach orchidei
to tęsknota za pięknem
kłam przed nią
i pożądam jej
jak święty eucharystii

poeta – świadek światła

nie chcę być poetą
który zabija nadzieję
moją duszę wypełnia ciepłe światło
tak bardzo chciałbym
czuć się tak w chwili mojej śmierci
wczoraj miałem sen
widziałem białą postać
to był Jezus
mówił
idź pod prąd
chóre dusze pragną ciemności
zły jest silny
chcę odwrócić cię ode mnie
kiedy on cię oszuka
i wpadniesz w zwątpienie
zawołaj mnie
bądź poetą – świadkiem światła
nie każdy poeta jest otwarty na dobro
nie idź w ciemność
bo będziesz marnował czas
jest was niewiele
jaśni poeci
uratować czyjąś duszę
to na chwilę wyjąć gwoździec
z moich dłoni
idźcie w świat
jaśni poeci
a ja będę z wami

Powtarzającym się w tej poezji symbolem jest również róża (...) symbol miłości, piękna, subtelności, ale także bólu, aż do pierwszej krwi. Nie bez powodu **Grzegorz Szupiluk** zatytułował jeden ze swoich tomików *Czarna róża* (...). Jego wiersze są lirycznym zapisem tego, co przeżył, nad czym się zatrzymał, ukazującą grę zmienności i niezmienności, podwójną naturę człowieka. (Maria Makarska, *Wciąż żyję snem ...*, *Podlaski Kwartalnik Kulturalny* 2008, nr 3, s. 95-99)



Wystawa „Wiosenne porządki” w Muzeum Południowego Podlasia, wprowadza zwiedzających w okres wiosennych przygotowań w polu, obejściu i w domu. Była to pora, w której miały się spełnić wigilijne i bożonarodzeniowe wróżby oraz życzenia: dostatku i urodzaju. By tak się jednak stało, trzeba było na zapracować. Wiosnę witano generalnymi porządkami. Wielki Czwartek, zwany też „Czystym Czwartkiem” wyznaczał granicę świątecznych porządków.

Do tego dnia należało zakończyć gruntowne sprzątanie: wysprzątać chałupę, obejście, wszelkie sprzęty, wybielić ściany.

Przemiany, jakie następowały w XVIII i XIX wieku w urządzeniach ogniowych oraz w oświetleniu izby wiejskiej, spowodowały zanikanie czarnych dymnych izb i pozwoliły na wprowadzenie wielu dekoracyjnych przedmiotów. Malowano piece, ściany i pułapy wapnem, gliną, a później farbami klejowymi. Zaczęto dekorować ściany oraz belki pułapowe malaturą, wycinankami, malowanymi na szkle.

Przywitanie wiosny to również odpowiednie przygotowanie pola pod zasiew, bo tylko dobrze uprawiona gleba może zapewnić urodzaj. Zanim rozpoczęto orkę należało pole nawieźć. Następnie rozpoczynano orkę, to ona w dużej mierze gwarantowała dobre

Wiosenne porządki

zbiory. Spulchniała ziemię, dzięki czemu ta lepiej chłonęła wodę i nawozy. Dopiero wówczas można było rozpocząć siew. Dzięki wynalezieniu i udoskonaleniu narzędzi do orki praca ta stała się łatwiejsza i bardziej skuteczna.

Wystawa zorganizowana została ze zbiorów własnych muzeum i ze względu na możliwości ekspozycyjne jest raczej estetycznym wstępem

niż próbą całościowego ujęcia tematu. Na wystawie można obejrzyć narzędzia potrzebne do pracy w polu i ogrodzie, kosze siewne, kijanki, maglownice używane do prania, a także wycinanki, pisanki, pająki, które pojawiały się w chałupie na koniec wiosennych przygotowań do Świąt Wielkanocnych.

Agnieszka Mikszta



MIĘDZYRZEC PODLASKI



Dokształcanie kadry oświatowej

Uprawnienia pracownicze nauczycieli, zatrudnianie, zmiana stosunku pracy oraz wybrane problemy kadrowe to jedne z najważniejszych zagadnień omawianych przez **Tadeusza Nowickiego**, specjalistę do spraw prawa oświatowego podczas szkolenia kadry kierowniczej placówek i szkół prowadzonych przez powiat biały.

Szkolenie „Prawo oświatowe w praktyce – wybrane problemy” odbyło się w dniach 5 - 6 marca w Zespole Szkół Ekonomicznych w Międzyrzec Podlaskim.

W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych prowadzonych przez powiat biały wraz z ich zastępcami, przedstawiciele Kuratorium Oświaty. Uczestników przywitała **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej przedstawia-

jąc cel spotkania oraz zapraszając do efektywnej pracy. Następnie głos zabrał **Michał Kiryluk**, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzec Podlaskim, który podczas swojego wystąpienia przedstawił krótki rys historyczny szkoły, największe osiągnięcia ostatnich lat uczniów uczęszczających do tejże szkoły, po czym serdecznie zaprosił do miłej i owocnej pracy w murach jego jednostki.

Pierwszy dzień szkolenia dotyczył zagadnień, jakie obejmuje Karta Nauczyciela oraz inne akty prawne ściśle powiązane z w/w ustawą. W przebiegu kolejnymi wykładami uczestnicy szkolenia mieli możliwość zwiedzania murów „międzyrzeckiego ekonomika”. Ostatnim punktem programu pierwszego dnia szkolenia było wieczorne spotkanie przy kolacji z władzami miasta Międzyrzec Podlaski, na które również przybył starosta biały **Tadeusz Łazowski**.

Następnego dnia tematyka prowadzonych zajęć oscylowała wokół ustawy o systemie oświaty i innych aktów prawnych ściśle powiązanych z nią. W tym dniu uczestnicy szkolenia omówili także zagadnienia dotyczące nauczycieli i pracowników niebędących nauczycielami zatrudnionych w oświacie. Podczas szkolenia poruszone zostały również zagadnienia z Kodeksu Pracy oraz Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

Organizacja szkolenia w zakresie prawa oświatowego miała za zadanie przybliżenie najnowszych zmian w prawie oświatowym oraz innych aktach prawnych ściśle powiązanych z nim, poprawnego interpretowania ustaw, a także prawidłowego ich stosowania. Wykorzystanie zdobytej wiedzy zarówno w zakresie merytorycznym jak praktycznym pozwoli na sprawniejszą i efektywniejszą współpracę podległych jednostek z organem prowadzącym - powiatem biały.

M. Dadacz

Malarskie impresje

Z okazji Dnia Kobiet w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Turystyki zorganizowano wystawę malarstwa sztalugowego nadbużańskiego artysty **Augustyna Kuszneruka** z Terespoli. Artysta przybliżył zgromadzonemu własny życiorys i charakter pasji. Pan Augustyn związany jest również z gminą Kodeń. Przez lata pracował w szkole podstawowej w Kopytowie jako nauczyciel. Młodzież grupy teatralnej zaprezentowała przygotowany program okolicznościowy na Święto Kobiet.

Potem była możliwość porozmawiania z artystą.

Było dużo rozmów towarzyskich z przyjaciółmi przy kawie przybyłych na tą wystawę. Augustyn Kuszneruk dzielił się również bardzo chętnie swoimi wiadomościami o warsztacie malarskim z zainteresowanymi osobami, wśród których nie zabrakło również gminnego malarza amatora **Eugeniusza Karguła** z Okczyna.

(AN)



Spotkanie z wicemarszałkiem województwa



Biała Podlaska

11 marca br. w Starostwie Powiatowym odbyła się narada wójtów i burmistrzów powiatu białskiego ze starostą **Tadeuszem Łazowskim**. Gościem specjalnym spotkania był wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**. Podczas spotkania wicemarszałek przedstawił wójtom sytuację związaną z naborem wniosków unijnych prowadzonych przez Urząd Marszałkowski.

- *Na działanie w PROW-ie „Odnowa i rozwój wsi” w roku 2009 przeznaczonych jest 18 mln euro* - poinformował wicemarszałek. Przekazał również informację, że minister rolnictwa i rozwoju wsi zadeklarował do połowy bieżącego roku uruchomić wszystkie działania w PROW. Starosta **Tadeusz Łazowski** zaapelował, aby władze

województwa włączyły się w rozmowy o granicy wschodniej. Jak zaznaczył starosta: - *Na jej funkcjonowaniu skorzystałoby wielu naszych przedsiębiorców.*

- *W najbliższych dniach odbędą się rozmowy dotyczące uruchomienia małego ruchu granicznego z Ukrainą. Również jestem za tym rozwiązaniem jednak jest to proces złożony i wymagający czasu* - odpowiedział S. Sosnowski.

Na zakończenie spotkania starosta zwrócił uwagę wicemarszałka na to, że powiat białski terytorialnie jest jak 3 małe. Zatem niestosowne jest traktowanie go jak tych mniejszych. Przy podziałach środków dla powiatu białskiego należałoby zastosować mnożnik razy 3.

Piotr Grzeszyk



Foto. Piotr Grzeszyk

Biała Podlaska



Zmiana na stanowisku komendanta strażaków

10 marca br. w białskiej Komendzie Miejskiej PSP odbyło się uroczyste przekazanie obowiązków komendanta. Uroczystości towarzyszyli m.in. posłowie na Sejm, przedstawiciele samorządu w osobach starosty **Tadeusza Łazowskiego** i prezydenta Białej Podlaskiej **Andrzeja Czapskiego** i komendant wojewódzki PSP **Tadeusz Dołgań**.

Główną częścią spotkania było zdanie obowiązków służbowych komendanta miejskiego PSP przez bryg. **Jarosława Kuszneruka** i przejęcie ich przez bryg. **Krzysztofa Protasia**.

Komendant główny PSP powołał 1 marca Jarosława Kuszneruka na stanowisko zastępcy lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP. Z tym dniem komendant wojewódzki powierzył pełnienie obowiązków służbowych bryg. Krzysztofowi Protasiowi. Podczas tej uroczystości komendant Tadeusz Dołgań powierzył pełnienie obowiązków służbowych zastępcy komendanta miejskiego mł.bryg. **Zbigniewowi Łaziukowi**. Ponadto bryg. Krzysztof Protaś mianował 10 marca asp. **Waldemara Bałkowca** na stanowisko dowódcy JRG w Międzyrzecu Podlaskim.

mł.bryg. **Miroslaw Byszuk**

W okresie wiosennym, szczególnie wielkanocnym wzrasta spożycie jaj w żywnieniu. Są one źródłem wielu cennych składników odżywczych, takich jak: witaminy z grupy B, witamina A, D, PP, kwas foliowy, składniki mineralne – potas, żelazo, siarka, magnez oraz pełnowartościowe białko, które organizm przyswaja w prawie 100 proc.

Warto je włączać do jadłospisu gdyż:

- posiadają wiele odżywczych składników,
- są bardzo smaczne,
- potrawy z jaj można przygotować bardzo szybko.

Jaja wykorzystać można w obiadach bezmięsnych, a ponieważ są mniej kaloryczne łączyć je należy z produktami energetycznymi, jak np. kluski, ziemniaki. Przed przygotowaniem należy pamiętać o dokładnym umyciu jaj.

Nie należy jednak przesadzać z ich nadmiernym spożyciem bo zawierają cholesterol. Podzielone są zdania naukowców na temat ilości spożywanych jaj. Światowa Organizacja Zdrowia dopuszcza spożycie nawet do 10 jaj w tygodniu, natomiast nasi specjaliści ds. żywienia zalecają ograniczenie do 5 jaj w tygodniu.

Wybrane przepisy potraw.

MAKARON W OMLECIE

Składniki – 20 dag makaronu rurki, 10 dag wędzonego boczku, sól, 2 łyżki oleju, 4 jajka, pieprz, zielenina.

Wykonanie – ugotować makaron w dużej ilości osolonej wody, odcedzić i dokładnie osączyć. Drobnopokrojony boczek roztopić na patelni (dodać olej), zrumienić. Na gorący tłuszcz wyłożyć makaron, oprószyć pieprzem lub papryką. Jajka wybić do

JAJA W JADŁOSPISIE

kubeczka, dobrze roz mieszać, osolić, dodać pieprz lub paprykę do smaku. Makaron mocno podgrzać, posypać skwarkami, wymieszać, wyrównać powierzchnię i zalać rozmieszanymi jajami. Przykryć, podgrzewać na małym ogniu aż zetnie się masa jajeczna. Pokrajać potrawę na porcje, rozłożyć na talerze i posypać zieleniną.

JAJKA W SOSIE SZCZAWIOWYM

Składniki – 8 jaj, sos – 10 dag szczawiu, szklanka wody, kostka rosółowa, 2 dag masła, pół szklanki śmietany, 2 dag mąki, pół szklanki mleka, sól, zielenia pietruszka, łyżka przyprawy do zup w płynie.

Wykonanie – w płaskim szerokim naczyniu zagotować wodę z koncentratem rosółowym i drobno posiekаныmi liśćmi szczawiu. Mąkę wymieszać ze śmietaną i mlekiem, podprawić szczaw, dodać przyprawę do zup w płynie, mieszając zagotować. Do powoli gotującego się sosu wbijać kolejno jajka i gotować do chwili ścięcia się białka. Podawać gorące z kaszą ugotowaną na sytko lub z ziemniakami, surówką z marchwi z cykorią lub porami.

JAJECZNICA Z RAZOWYM CHLEBEM

Składniki – 4 kromki czerstwego razowego chleba, 6 dag wędzonego boczku, 4 jajka, 2 łyżki mleka, 2 łyżki pokrojonego szczypiorku, sól.

Wykonanie – razowy chleb i boczek pokroić w kostkę. Boczek stopić na pa-

telni wysypać pokrojony chleb, podsmażyć. Na to wylać rozmieszane z mlekiem jaja, doprawić solą i powoli ogrzewać aby się ścięły. Przy wyjmowaniu z patelni złożyć na połowę. Podawać na gorąco posypane szczypiorkiem.

PASTA Z JAJ I SERA ŻÓLTEGO

Składniki – 4 jaja ugotowane na twardo, 15 dag żółtego sera, 4-5 łyżek majonezu, sól

Wykonanie – Jajka ugotowane na twardo obrać ze skorupki, drobno posiekać. Ser zetrzeć na tarce o najdrobniejszych otworach. Wszystkie składniki utrzeć na jednolitą masę, doprawić solą do smaku.

ZAPIEKANKA Z ZIEMNIAKÓW I JAJ

Składniki – 1,5 kg ziemniaków, 5 jaj, 2 cebule, 10 dag boczku, pół szklanki śmietany, sól, pieprz, przyprawa myśliwska, 2 łyżki startego żółtego sera, tłuszcz do formy.

Wykonanie – ziemniaki umyć i ugotować w łupinach, ostudzić, obrać i pokroić w plasterki. Jaja umyć, 4 z nich ugotować na twardo, obrać i pokroić w plasterki. Cebulę obrać, opłukać i podsmażyć na boczku pokrojonym w kostkę. Śmietaną rozmieszać z surowym jajem, doprawić solą, pieprzem i przyprawą myśliwską. Naczynie żaroodporne wysmarować tłuszczem, układać w nim warstwami – ziemniaki, jaja i cebule z boczkiem. Każdą warstwę doprawić przyprawami. Wierzchnią warstwę ziemniaków zalać z jajem i posypać startym żółtym serem. Wstawić do piekarnika na około 25 minut.

SALATKA Z JAJ, POMIDORÓW I SZCZYPIORKU

Składniki – 4 jajka, 4 pomidory, pęczek szczypiorku, 4 łyżki śmietany, sól, pieprz.

Wykonanie – jaja umyć, ugotować na twardo, schłodzić, obrać ze skorupki, pokroić w kostkę. Pomidory i szczypiorek umyć, szczypiorek drobno pokroić, a pomidory w części. Składniki wymieszać z majonezem, przyprawić do smaku solą i pieprzem.

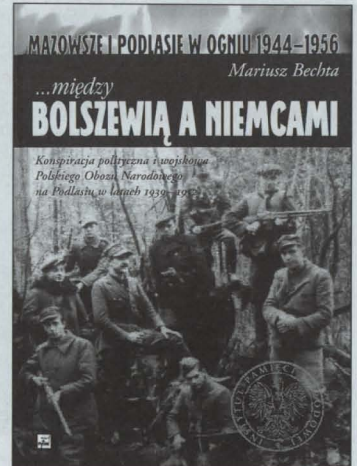
Przepisy wybrała: **Bożena Warda**
Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Grabanowie.



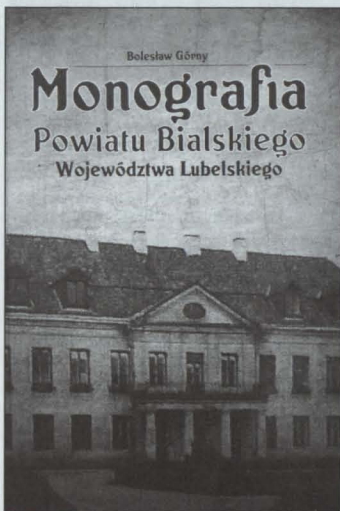
Między Bolszewią a Niemcami

„Między Bolszewią a Niemcami. Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939-1952” to kolejne wydawnictwo pochodzące z naszego powiatu historyka **Mariusza Bechty**. Książka stanowi tom serii „Mazowsze i Podlasie w ogniu 1944-1956”, realizowanej przez historyków z Oddziału Warszawskiego IPN. Poświęcony został przejściu członków Stronnictwa Narodowego, Obozu Narodowo-Radykalnego „ABC” lub Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga” w nowe formy organizacyjne (Organizacja Wojskowa Związków Jaszczurczy, Narodowa Organizacja Wojskowa, Narodowe Siły Zbrojne i Narodowe Zjednoczenie Wojskowe),

ukształtowane podczas II wojny światowej w warunkach zagrożenia bytu narodowego i utraty niepodległości przez Polskę. Przedstawia ofiarne angażowanie się narodowców w tworzenie lokalnych struktur Polskiego Państwa Podziemnego i ich udział, mimo odmiennych racji politycznych, w akowskiej akcji „Burza” w 1944 r. Ukazuje walkę tych struktur z okupantem niemieckim i sowieckim oraz rodzimymi zdrajcami z PPR i GL-AL i ich udział w antykomunistycznym zrywie powstańczym przeciwnikom sowieckiej dominacji w kraju. Dokumentuje tragiczny epilog podziemia narodowego na Podlasiu, które po wejściu Armii Czerwonej, podzieliło los struktur poakowskich, ponosząc



na przełomie lat 40 i 50 XX wieku polityczną porażkę.



Monografia powiatu białskiego

Z inicjatywy starosty **Tadeusza Łazowskiego** z okazji 10. rocznicy utworzenia powiatów ukazał się w ramach Biblioteczki Białskiej reprint „Monografii powiatu białskiego województwa lubelskiego” autorstwa **Bolesława Górnego**. Jest to znakomita wiadomość dla osób interesujących się historią regionu. To jak dotąd jedyna próba syntetycznego ujęcia dziejów powiatu. Można ją wpisać do kanonu perełek wydawniczych.

Bolesław Górny to przedwojenny wicestarosta powiatu białskiego. Do Białej przybył w 1937 r. Chcąc lepiej zapoznać się z historią naszej ziemi i jej mieszkańcami, podjął się opracowania monografii. Ukazała się ona drukiem w marcu 1939 r., więc tuż przed wy-

buchem II wojny światowej. Niestety, do dziś zachowała się niewielka ilość egzemplarzy.

Wydana w ramach Biblioteczki Białskiej „Monografia powiatu białskiego” opatrzona została dodatkowymi fotografiami z tamtego okresu, ukazującymi m. in. siedzibę Starostwa oraz jego pracowników, którzy również opracowywali materiał do „Monografii”. Reprint wydano z pieczołowitą starannością w twardej oprawie na kartkach w kolorze ecru. Na okładce widnieje budynek Starostwa Powiatowego z 1938 r. Tył okładki to zdjęcie: pracowników Starostwa oraz zdjęcie z sesji starostów, wójtów i sekretarzy.

(red.)

BIAŁA PODLASKA



Czytanie ma przyszłość

Pracownicy filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej z Białej Podlaskiej realizują ciekawy program edukacyjny „Czytanie ma przyszłość”. Skierowany jest on do klas I-III ze szkoły podstawowej i obejmuje cykl spotkań. Mają one przybliżyć dzieciom proces powstawania książki oraz wyrobienie nawyku systematycznego kontaktu z biblioteką publiczną. Po zajęciach wstępnych prowadzonych przez bibliotekarzy, następują kolejne: z autorem, redaktorem, plastykiem, wycieczka do drukarni i do księgarni. Uwieńczeniem

spotkań będzie uroczyste pasowanie dzieci na czytelników biblioteki, które dodatkowo uświetni występ kabaretu z OKK „Eureka”. Program, który zaplanowany został dla sześciu klas, cieszy się tak dużym zainteresowaniem nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 6, że aktualnie prowadzone są zajęcia z dziewięcioma klasami. Powodzenie akcji nie byłoby możliwe bez współpracy z białkim literatem **Jackiem Danilukiem**,

redaktorem **Istvanem Grabowskim** oraz instruktorkami „Eureki” **Halina Besarabą** i **Joanną Tymoszczuk**.

(KN)



Na podstawie unii w Krewie w 1385 r. doszło najpierw do powstania unii personalnej między Królestwem Polskim a Wielkim Księstwem Litewskim, następnie do stopniowego jednoczenia dwóch odrębnych państw. Wyrazem znacznego zbliżenia obu narodów były zjazdy panów polskich i litewskich,

Była w niej cerkiew prawosławna pod wezwaniem św. Kuźmy i Damiana (usytuowana być może w obrębie miejsca zwanego do dzisiaj „cerkowsko”) oraz kościół rzymskokatolicki. Domy mieszkalne były małe, budowane z drewna i gliny, kryte słomą. Budynki gospodarcze często miały ścia-

Podlaski (dawniej Porchów). Kwestię powstania parafii rzymskokatolickiej w Łomazach można rozpatrywać w kategoriach świadomej polityki ówczesnych władz, bowiem w XV w. utworzono na Podlasiu m. in. parafie w Mordach -1408; Krytu słomą. Budynki gospodarcze często miały ścia-

SEJM POLSKO-LITEWSKI W ŁOMAZACH 1451 I 1464

wspólnego sejmu polsko-litewskiego. Jak pisze Jan Długosz, takie spotkania odbywały się m. in. w Parczewie, Polubiczach i Łomazach. Ich powodem z jednej strony było dogodne położenie tych miejscowości na szlaku między Litwą i Koroną, w tej części Podlasia między Brześciem, Parczewem, Lublinem i Krakowem. Po tej stronie Bugu (przeprawa w Błotkowie, dziś Terespol). Ogromne znaczenie dla tych spotkań miał fakt odłączenia w 1447 roku od starostwa parczewskiego m. in. Łomaz i Polubicz do ekonomii brzeskiej, czyli od Królestwa Polskiego i przyłączenia ich do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Czym innym były jednak „okazjonalne” zjazdy szlachty polskiej i litewskiej, a czym innym spotkania i obrady pod berłem królewskim. Jednocześnie położenie na historycznym trakcie wileńskim jako oczywiste miejsca przystankowe (noclegowe lub tzw. „popas”), co 20 km rytmiem: Błotków, Piszczac, Łomazy, Polubicze, Wołyń, Parczew) dawały asumpt do dodatkowego rozwoju.

Łomazy już w II połowie XV wieku przechodzą ogromne przeobrażenia. Na polecenie królewskie Mikołaj Radziwiłł „Rudy”, kanclerz i hetman wielki litewski w latach 70-80 XV wieku obok wsi Łomazy „zasadził nowym porządkiem miasto”. Co istotne, wieś Łomazy była osadzona w widłach Zielawy i Grabarki, miasto zaś zasadzono po lewej stronie Zielawy. Gdyby traktować Zielawę, jako rzekę graniczną, to pierwotnie wieś położona była po stronie prawej („litewskiej”), miasto zaś po stronie lewej („polskiej”), przy czym kluczowym była przeprawa nią – mieszczanie łomasy zostali zobowiązani w przywileju miejskim do utrzymania grobli i mostu na Zielawie. Można przyjąć, że w połowie XV wieku wieś królewska Łomazy liczyła około 50 „dymów” i kilka karczm.

ny z pionowych drągów, przeplatane chrustem, dachy słomiane...

W 1451 roku na zwołane do Parczewa obrady sejmu polsko-litewskiego nie chcieli przybyć posłowie litewscy żądając pisemnego zabezpieczenia ich osób, majątku i swobodnego przejazdu. Król Kazimierz IV Jagiellończyk, chcąc zdobyć przychyłność i ufność Litwinów, przyjechał z Parczewa do Łomaz. Za nim przybyli zgromadzeni wcześniej posłowie litewscy z Brześcia n/Bugiem i polscy z Parczewa. W tych okolicznościach doszło do obrad w Łomazach. Decyzji znaczących jednak nie podjęto.

Jednakże dla samych Łomaz ten miał ogromne znaczenie. Pobyt królewski zaowocował bowiem decyzją o powstaniu dworu królewskiego (majątku ziemskiego) z namiestnikiem królewskim na czele. Powodować to miało podjęcie decyzji o tworzeniu obok wsi miasta królewskiego. Inną decyzją było utworzenie za sprawą króla jeszcze w 1451 roku parafii wyznania rzymskokatolickiego w Łomazach, zapewne w podjęcie za gościnność i dla nadania rangi miejscowości.

Ta ostatnia kwestia znakomicie wpisuje się w działania chrystianizacyjne na Podlasiu. Warto przypomnieć, że pierwsza próba w tym zakresie podjął w latach 1255-1257 papież Aleksander IV, organizując osobną diecezję w Łukowie, biskupem do misji chrystianizacyjnej mianując Bartłomieja z Pragi. Niestety, intensywne zabiegi zakonu krzyżackiego w lecie 1257 r. wstrzymały poczynania organizacyjne, a w efekcie udaremniły ostatecznie realizację planów. Bartłomiejowi cofnięto pełnomocnictwo jakoby wkraczał w kompetencje misyjne Krzyżaków. Dopiero w roku 1358 utworzono odrębnie dla Podlasia diecezję łucką, a biskupi na jedną ze swoich siedzib wybrali Janów

-1430; Ruskowie -1440, Niemojkach -1448, Małowej Górze -1464, Górkach -1471, Międzyrzeczu Podlaskim -1477.

Podobne były przyczyny w 1464 r., kiedy to w drodze kompromisu posłowie polscy i litewscy spotkali się w „przygranicznym mieście Łomazy nad rzeką Zielawą”. Obradom nie sprzyjała jesienna pora roku. Łomazy nie miały dość pomieszczeń na zakwaterowanie tak licznie zgromadzonych posłów, gości i służby. Zapewne to było przyczyną, iż obrady trwały krótko i kluczowych decyzji nie podjęto.

Tak znaczące dla całego Podlasia Południowego, dla białskiego Podlasia wydarzenia historyczne, jak się wydaje, nie powinny zostać zapomniane szczególnie w sytuacji znacznego zbliżenia między Polską, a Litwą w ramach Unii Europejskiej, także w układzie bardzo bliskiej współpracy powiatu białskiego z wybranym rejonem litewskim. Być może dobrą okazją do upamiętnienia jest mijająca 545. rocznica drugiego posiedzenia także w kontekście realizowanej w Łomazach odnowy miejscowości.

Romuald Szudejko



Kazimierz Jagiellończyk - ówczesnie panujący król polski i wielki książę litewski



Powrócił duch marszałka



Powiatowy Związek Samorządowy z Białej Podlaskiej w dniu imieniny marszałka 19 marca 1934 roku wręczył oprawiony w skórzanej oprawie dyplom potwierdzający nadanie honorowego obywatelstwa przez wszystkie 22. gminy naszego powiatu. W ówczesnym województwie lubelskim taki tytuł jako szóste miasto w Polsce w dniu 20 kwietnia 1920 roku, nadała Rada Miejska Białej Podlaskiej. Do wręczenia okolicznościowego dyplomu doszło dopiero 31 stycznia 1925 roku w Sulejówku. Honorowe obywatelstwo od Chełma otrzymał Józef Piłsudski 17 czerwca 1925 r., a w dniu 19 marca 1934 r. również od miasta Siedlce oraz gminy powiatu siedleckiego. Rada Miejska Terespolu podjęła podobną uchwałę 11 listopada 1934 roku, ale prawdopodobnie w związku z postępującą chorobą Marszałka nie doszło do wręczenia stosownego dyplomu.

Jedno z ważniejszych wydarzeń w historii powiatu w okresie międzywojennym zostało przypomniane młodzieży szkolnej 26 marca br. w Szkole Podstawowej im. 30 Polskiej Dywizji Piechoty AK w Grabnowie. Znakomicie zorganizowane spotkanie zaszczytlił obecnością **T. Łazowski**, starosta powiatu, kombatanci na czele z **M. Spiechowiczem**, wójt gminy **W. Panasiuk** oraz hetman Kresowego Bractwa Kurkowego **L. Orliński**. Zaproszono nauczycieli z uczniami szóstych klas z okolicznych szkół. Bogaty program tej patriotycznej imprezy obejmował m.in. wykład pracownika ZWWF **Szczepana Kalinowskiego** „Związki Józefa Piłsudskiego z Podlasiem”, prezentację wystawy ze zbiorów prelegenta „Marszałek w karykaturze”. Sympatyczny nastrój spotkania zapewnił wspólny śpiew legionowych piosenek. Miłą pamiątką tej podniosłej imprezy jest okolicznościowa pocztówka z portretem marszałka J. Piłsudskiego. Wielkie uznanie należały się za zorganizowanie tego spotkania gronu nauczycielskiemu na czele z dyr. **Dorotą Woźny**.

Szczepan Podlaski

16 marca w Białej Podlaskiej odbyła się konferencja „Rodzina zastępcza dla dzieci bez przyszłości” zorganizowa-

własne dzieci mogą dodatkowo opiekować się dziećmi pozbawionymi opieki naturalnej rodziny. Inną formą

Rodzina zastępcza dla dzieci bez przyszłości

wana przez Federację na Rzecz Reintegracji Społecznej. Rozwój rodzinnej opieki zastępczej napotyka na znaczne trudności i problemy. Faktycznie przeżywa w tej chwili w Polsce kryzys. Dotychczasowe działania systemu pomocy społecznej nie powodowały efektywnych, długofalowych zmian w życiu rodzin zmarginalizowanych. Ograniczając się do biernych form pomocy, takich jak przyznawanie zasiłków i kierowanie dzieci do placówek opiekuńczych, pogłębiały i utrwały dysfunkcje dzieci i rodzin korzystających z pomocy. W ten sposób wychowywały się pokolenia wyuczonyj bezradności, które zasilają i zasilają szeregi klientów pomocy społecznej.

Podczas bialskiej konferencji praktycy pracujący przez lata w środowiskach zmarginalizowanych dzielili się ze słuchaczami refleksjami na temat swojej pracy wspierania rodzin w kryzysie i jej efektywności. Podstawową formą zapewniania dzieciom zaniedbanym socjalnie i wychowawczo warunków prawidłowego rozwoju powinna być profesjonalna i wszechstronna pomoc rodzinie w kryzysie, a nie zabieranie jej dzieci. Gdy taka pomoc zawodzi, dzieci mogą być kierowane do rodziny zastępczej, jeżeli wyrażą na to zgodę i zostaną do tego odpowiednio przygotowane. Fachowego przygotowania, przeszkolenia i wspierania wymagają także opiekunowie zastępczy. Pomoc społeczna powinna przede wszystkim wspierać rodziny zastępcze i traktować je jak partnerów. Część z nich trafia do placówek z powodu poważnych problemów, uzależnień i bezradności rodziców, ale coraz więcej z powodu konsekwencji biedy oraz niepowodzeń szkolnych, wynikających w istocie z niewydolności systemu edukacji.

Alternatywą umieszczania dzieci w placówkach miały być rodziny zastępcze. Szczegółne nadzieje wiązano z nie spokrewnionymi, dobrze funkcjonującymi rodzinami, które mając

takiej pomocy miały być zawodowe rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka.

Skuteczne rozwiązywanie problemów zaniedbań opiekuńczych i wychowawczych wobec dziecka wynikających z kryzysu lub głębszych dysfunkcji rodziny wymaga oczywiście znacznie większego nakładu starań, ale na dłuższą metę jest na pewno opłacalne.

Dorota Sokółowska

Gmina Konstantynów



Wzorowa współpraca

W Szkole Podstawowej w Komarnie Kolonii od dwóch lat, czyli w roku szkolnym 2007/2008 i 2008/2009 rodzice, nauczyciele i pracownicy szkoły odnowili, malując 3 tysiące mkw. pomieszczeń szkolnych, sal lekcyjnych i korytarzy. Wszystkie prace wykonane zostały społecznie, dla dobra uczniów.

Aby takie przedsięwzięcie mogło zakończyć się powodzeniem, musi realizować je wiele życzliwych osób.

Rodzice, którzy nie szczędzą czasu, siły i chęci.

Nauczyciele i pracownicy, którzy wyrażają bardzo dużo dobrej woli dla stwarzania coraz lepszych warunków szkole, oraz zrozumienie i poparcie finansowe władz samorządowych. Dziękuję wszystkim rodzicom, nauczycielom, pracownikom szkoły oraz wójtowi gminy Konstantynów w imieniu uczniów.

*Dyrektor szkoły
Grażyna Jasińska-Pykała*



Pod patronatem starosty

Zwycięstwo policjantów

W hali sportowej Zespołu Szkół w Sławatyczach rozegrano I Memoriał por. Zdzisława Główni w halowej piłce nożnej służb mundurowych. Patronat nad imprezą objął starosta biały Tadeusz Łazowski. Zwyciężyła Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, zdobywając puchar ufundowany przez Jacka Zakrzewskiego, przewodniczącego związku zawodowego SG z Warszawy, królem strzelców został zawodnik tej drużyny Jarosław Szendel. Najlepszym bramkarzem uznano Dariusza Derlukiewicza (PSP Biała Podl.).

Turniej stanowił okazję do wyróżnienia sportowych działaczy medalami „Za zasługi dla Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS na Lubelszczyźnie”. Złote medale otrzymali: Agnieszka Główna i Ryszard Marczuk; srebrne: Mirosław Świętosławski i Sławomir Jarocki; brązowe: Andrzej Omiotek, Andrzej Giżycki, Wiesław Pawlik, Iwona Jarocka i Józef Chomiczewski. Przynano też honorowe odznaki LZS za zasługi dla rozwoju sportu w środowisku wiejskim. Otrzymały je: złote – Jacek Zakrzewski, Krzysztof Kurzepa, Agnieszka Hamelusz, Jacek Luszyk, Daniel Tomczuk i Mirosław Daraż; srebrne – Sylwester Radło, Mariusz Chmielewski, Ireneusz Wojciechowski, Mariusz Mackiewicz, Andrzej Zięńczuk i Henryk Sacharczuk; brązowe – Robert Mackiewicz, Zbigniew Kawkowski, Jarosław Szymański, Stefan Chirko i Sławomir Hasiuk. (mf)

Wyciskali w Konstancynie i Janowie

W dwóch miejscowościach naszego powiatu odbyły się coroczne zawody w wyciskaniu sztangi leżącej. W Konstancynie podlaskiej mocarze rywalizowali po raz szósty, natomiast w Janowie Podlaskim po raz jedenasty. Obserwatorzy pierwszej imprezy do dziś rozpamiętują próbę janowianina Grzegorza Nowickiego, który zaliczył 210 kg.

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali – do 48 kg: Daniel

Malinowski i Dawid Mazurkiewicz (po 30 kg) oraz Sławomir Hładonik (50 kg); do 52 kg: Paweł Pawluczuk (52,5 kg); do 56 kg: Michał Łukaszk (dwukrotnie po 90 kg); do 60 i 62 kg: Kamil Dziwiński (100 i 95 kg); do 67,5 kg: Paweł Nowicki (115 kg); do 69 i 75 kg: Paweł Saniewski (147,5 i 145 kg); do 77 kg: Daniel Selewoniuk (130 kg); do 82,5 kg: Radosław Kłoczewski (150 kg); do 85 kg: Radosław Doluk (150 kg); do 90 kg: Rafał Twardowski (160 kg); do 95 kg: Krzysztof Celiński (182,5 kg); do 100 kg: Krystian Bielecki (175 kg); powyżej 95 i 100 kg: G. Nowicki (210 i 207,5 kg). W Konstancynie wśród kobiet zwyciężyła Karolina Sacewicz (45 kg), a w Janowie – Iwona Dudziuk (50 kg).

Ponadto puchary otrzymali m.in.: do 13 lat: Sławomir Hładonik; do 16 lat: M. Łukaszk; do 18 lat: Mariusz Warowny i Mateusz Toczyński; do 20 lat: Krystian Bielecki; do 21 lat: P. Saniewski. (mf)



Grzegorz Nowicki ze starostą Tadeuszem Łazowskim i janowskim wójtem Jackiem Hurą

Beniaminek ósmy

Wspaniale wypadli w pierwszej rundzie drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów zawodnicy MULKS Terespol. We własnej hali beniaminek I ligi zgromadzili 1751 punktów i zajęli pierwsze miejsce, wyprzedzając Znicz Biłgoraj (1686,1), AZS-AWF Biała Podlaska (1650,9) oraz Unię Hrubieszów (1577,8). Wynik podopiecznych Stefana Polaczuka daje im aktualnie ósme miejsce. MULKS reprezentowali: Piotr Leonienko, Daniel Masiuk, Grzegorz Darczuk, Paweł Kunc, Łukasz i Damian Seroczyński. (mf)

Debel na podium

Nie udało się Marcinowi Litwińskowi, tenisistce stołowemu Felixa

Rossosz, obronić indywidualne mistrzostwo województwa lubelskiego. W tym roku zajął miejsce 9-16, podobnie jak klubowy kolega Marcin Grzyb. Najlepszym okazał się Artur Kalita z radzyńskiej Alfry. O wiele lepiej rossoszenie zaprezentowali się w deblu, gdzie zostali wicemistrzami. Kilka tygodni później M. Grzyb wywalczył mistrzostwo lubelskich LZS. (mf)


Srebro gimnazjalistek z Konstancynowa

Największą sensacją lubelskiej Gimnazjady piłkarek ręcznych była postawa zawodniczek z Konstancynowa. Nie dość, że zakwalifikowały się do wojewódzkiego finału, to jeszcze wywalczyły srebrne medale, co jest największym sportowym sukcesem w historii konstancynowskiego gimnazjum. Jego zapowiedzią było wygranie eliminacji rejonowych i wyeliminowanie broniącego mistrzowskiego tytułu Gimnazjum nr 2 w Łukowie, i to na jego terenie.

Zwycięską passę podopieczne trenera Wojciecha Konarskiego kontynuowały w finale wojewódzkim. W grupie pokonały Gimnazjum nr 9 w Lublinie 12:4 oraz Gimnazjum nr 2 w Puławach 7:6 i uzyskały prawo gry o złote medale. W ostatnim meczu uległy jednak Gimnazjum nr 2 w Kraśniku 3:13. Srebro wywalczyły: Maja Osiać, Agnieszka Gryglas, Anđżelika Dorofiejuk, Sylwia Władimiruk, Agnieszka Sawczuk, Marlena Wereszko, Angelika Iwaniuk, Marta Lenart, Marlena Michalak, Aleksandra Ciołek, Agnieszka Nogał, Katarzyna Struk i Beata Samek. (mf)

Ulegli jedynie Orłętom

Halowym wicemistrzem BOZPN trampkarzy młodszych zostali młodzi piłkarze Huraganu Międzyrzec Podlaski. Gospodarze turnieju przegrali tylko jedno spotkanie – z Orłętami Łuków 0:3. W pozostałych ulegli następującym wynikami – 1:0 z Lutnią Piszczac, 0:0 z Jagiellończykiem Biała Podlaska, 4:0 z Gromem Kąkolewnica i 1:0 z TOP-54 Biała Podlaska. (mf)

Gmina Janów Podlaski 

INTEGRACYJNY TURNIEJ SIŁOWY

Po raz jedenasty Gminny Klub Sportowy „Janowia” przy współpracy Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, Urzędu Gminy w Janowie Podlaskim, Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim oraz Uczniowskiego Klubu Sportowego „Dystans”, zorganizował XI Integracyjny Turniej Siłowy o Puchar Wójta Gminy Janów Podlaski w wyciskaniu sztangi leżącej. Uroczystość otwarcia uświetnili swoim przybyciem zaproszeni goście: wójt **Jack Hura**, starosta **Tadeusz Łazowski**, ksiądz proboszcz **Stanisław Grabowiecki**, prezes Gminnego Klubu Sportowego „Janowia” **Andrzej Bujalski**.

W turnieju uczestniczyło 47 zawodników z powiatów: bialskiego, łosickiego, łukowskiego oraz z Tych. Rywalizowali w 10 kategoriach wagowych, kategorii kobiet, 4 kategoriach wiekowych i kategorii „open”. Pucharami nagrodzono został także najmłodszy i najsilniejszy zawodnik.

Wyniki w poszczególnych kategoriach przedstawiają się następująco:

do 48 kg: **Stawomir Hładoniuk** (Pawłów Nowy) – 50 kg, do 52 kg: **Paweł Pawluczuk** (Zaczopki) – 52,5 kg, **Mirostaw Węda** (Studzianka) – 40 kg, do 56 kg: **Michał Łukaszuk** (Cieleśnica) – 90 kg, **Paweł Szudejko** (Łomazy) – 87, 5 kg, **Konrad Raczkowski** (Studzianka) – 75 kg, do 60 kg: **Kamil Dziewiński** (Konstantynów) – 100 kg, **Mateusz Gadomski** (Biała Podlaska) – 90 kg, **Krzysztof Ługowski** (Biała Podlaska) – 87, 5 kg, do 67, 5 kg: **Paweł Nowicki** (Janów Podlaski) – 115 kg, **Tomasz Ossowski** (Łomazy) – 107, 5 kg, **Tomasz Szymański** (Biała Podlaska) – 95 kg, Do 75 kg: **Paweł Saniewski** (Kozły) – 145 kg, **Tomasz Brzozowski** (Janów Podlaski) – 130 kg, **Sebastian Bojarczuk** (Zielawa Studzianka) – 127, 5 kg, do 82, 5 kg: **Radosław Kłoczewski** (Biała Podlaska) – 150 kg, **Robert Kasjanik** (Zalesie) – 150 kg, **Przemysław Kulik** (Hołowczyce) – 140 kg, do 90 kg: **Rafał Twardowski** (Tychy) – 160 kg, **Grzegorz Demianiuk** (Janów Podlaski) – 125 kg, **Zbigniew Mertowski** (Konstantynów) – 110 kg, do 100 kg: **Krzysztof Łukaszuk** (Łomazy) – 175 kg, **Krzysztof Łukaszuk** (Janów Podlaski) – 165 kg, **Bartłomiej Wielgus** (Ostrów) – 150 kg, + 100 kg: **Grzegorz Nowicki** (Janów Podlaski) – 207, 5 kg, **Adrian Brojek** (Konstantynów) – 197, 5 kg, Kobiety: **Karolina Sacewicz** (Zalesie) – 45 kg, **Izabela Wawryniuk** (Biała Podlaska) – 30 kg, Najmłodszy zawodnik: **Stawomir Hładoniuk** (1996) (Pawłów Nowy) – 50 kg – 73, 49 pkt. - puchar starosty bialskiego, Najlepsza zawodniczka: **Karolina Sacewicz** (Zalesie) – 55, 17 pkt., puchar starosty bialskiego. Najlepszy zawodnik do 13 lat: **Stawomir Hładoniuk** (Pawłów Nowy) – 73, 49 pkt., puchar starosty bialskiego. Najlepszy zawodnik do 16 lat: **Michał Łukaszuk** (Cieleśnica) – 115, 55 pkt., puchar starosty bialskiego. Najlepszy zawodnik do 18 lat: **Mariusz Warowny** (Olszyn) – 131, 31 pkt., puchar starosty bialskiego. Najlepszy

zawodnik do 20 lat: **Krzysztof Bielecki** (Łomazy) – 152, 97 pkt., puchar starosty bialskiego. Najlepsi zawodnicy w kategorii „open”: I miejsce **Grzegorz Nowicki** (Janów Podlaski) – 157, 20 pkt., puchar wójta gminy Janów Podlaski, II miejsce **Paweł Saniewski** (Kozły) – 153, 08 pkt., puchar wójta gminy Janów Podlaski, III miejsce **Krzysztof Bielecki** (Łomazy) – 152, 97 pkt., puchar wójta gminy Janów Podlaski. Najsilniejszy zawodnik (największy wycięnięty ciężar): **Grzegorz Nowicki** (Janów Podlaski) – 207, 5 kg, puchar starosty bialskiego.

Impreza mogła dojść do skutku dzięki sponsorom: wójtowi Jackowi Hurze, staroście **Tadeuszowi Łazowskiemu**, prezesowi Stadniny Koni Markowi Treli, księdzu proboszczowi **Stanisławowi Grabowieckiemu**, przewodniczącemu Rady Gminy **Zdzisławowi Matyja**, radnej powiatu **Agnieszce Jakoniu**, **Jolancie** i **Mariuszowi Bondarukom**, **Zbigniewowi Jureczkowi**, **Mariannie** i **Marianowi Kublikom** oraz wiceprezesowi **GKS „Janowia” – Maciejowi Kublikowi**. Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom i tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomagali w organizacji zawodów.

(MK)



Foto: Artur Chomiuk

Gmina Sławatycze 

SPARTAKIADA KSZTAŁCENIA ZINTEGROWANEGO

W pierwszej dekadzie marca w Zespole Szkół odbyła się III spartakiada kształcenia zintegrowanego. Do uczestnictwa zaproszono dzieci z

powiatów: bialskiego, włodawskiego i parczewskiego. W sześciu atrakcyjnych konkurencjach sztafetowych rywalizowały 12-osobowe zespoły. Pod-

czas trwania konkurencji widać było przekrój zadań, jakie stawia dzieciom podstawa programowa. Sztafeta żeglarska i farmerska sprawdzały zdolności manualne i szybkość wykonywania użytecznych czynności. Sztafeta tunelowa i szczęściarzy rozwijały zdolności szybkiego reagowania i kształtowały wyobraźnię uczniów. Najwięcej emocji wzbudziły sztafety

elektryczna i pirotechniczna. Rozbłyskiwały lampki i pękały balony strącane przygotowanymi „pinezkami”, co budziło aplauz na widowni i wśród startujących drużyn. Rywalizację wygrała Szkoła Podstawowa z Tucznej. Gospodarze ze Sławatycz uplasowali się na drugiej pozycji. W dalszej kolejności miejsca zajęli: Piszczac, Kodeń, Hanna i Orchówek. Puchary i dyplomy ufundowane przez Starostwo Powiatowe wręczyli: Marianna Tumitowicz, dyrektor wydziału spraw społecznych oraz Marzenna Andrzejuk, członek Zarządu Powiatu. Pomysłodawcą i organizatorem spartakiady był **Mirosław Wiśniewski**, dyrektor Zespołu Szkół w Sławatyczach przy współpracy z miejscowym Gminnym Ośrodkiem Kultury. (BS)



7 marca br. w Konstanczynie zorganizowany został VI Turniej Siłowy o puchar wójta w wyciskaniu sztangi leżąc.

Otwarli go: wójt **Romuald Murawski** i starosta **Tadeusz Łazowski**. Nad sprawnym przebiegiem imprezy czuwał dyrektorzy szkół i nauczyciele wychowania fizycznego: **Piotr Woźniak** i **Wojciech Konarski**.

W zawodach wzięło udział 58 zawodników i zawodniczek w wieku od 10 do 44 lat z następujących gmin: Konstanczyn, Janów Podlaski, Rokitno, Łosice, Zalesie, Łomazy, Łaskarzew oraz Biała Podlaska. Zawodnicy rywalizowali w dziewięciu kategoriach wagowych.

Najlepsi walczyli o puchar wójta gminy Konstanczyn, medale, dyplomy oraz puchary. Dla najlepszego zawodnika do lat 21 puchar został ufundowany przez starostę białskiego. Puchary wójta (kategoria open) otrzymali najlepsi zawodnicy: **Grzegorz Nowicki** (Janów Podlaski) – 119 pkt, **Krzysztof Celiński** (Zalesie) – 115,1 pkt, **Paweł Saniewski** (Kozły) – 112,1 pkt.

Gmina Konstanczyn 

VI TURNIEJ SIŁOWY GMINY

Ponadto puchary otrzymali najlepsi zawodnicy w kategoriach wiekowych: do lat 21 **Paweł Saniewski** (Kozły), do lat 18 **Mateusz Toczyński** (Wólka Połonowska), do lat 16 **Michał Łukaszuk** (Cieleśnica), **Grzegorz Lisowski** (Olszyn), **Paweł Szudejko** (Łomazy), do lat 13 **Sławomir Hładoniuk** (Pawłów), **Daniel Malinowski** (Konstanczyn), **Dawid Mazurkiewicz** (Konstanczyn). Najsilniejszą zawodniczką została **Karolina Sacewicz** z Zalesia.

W poszczególnych kategoriach wagowych zwyciężyli: – do 48 kg: **Daniel Malinowski** – 30 kg, **Dawid Mazurkiewicz** – 30 kg, – do 56 kg: **Michał Łukaszuk** – 90 kg, **Paweł Szudejko** – 80 kg, **Konrad Hryciuk** – 77,5 kg, – do 62 kg: **Kamil Dziewiński** – 95 kg, **Jakub Bujnik** – 90 kg, **Piotr Jankiewicz** – 87,5 kg, – do 69 kg: **Paweł Saniewski** – 147,5 kg, **Rafał Tarkowski** – 110 kg, **Piotr Nicyporuk** – 105 kg, – do 77 kg: **Daniel Selewniuk** – 130 kg, **Tomasz Brzozowski** – 127,5 kg, **Michał Gryglas** – 127,5 kg, – do 85 kg: **Radosław Doluk** – 150 kg, **Radosław Kłoczewski** – 150 kg, **Przemysław Kulik** – 140 kg, – do 95 kg: **Krzysztof Celiński** – 182,5 kg, **Krystian Bielecki** – 172,5 kg, **Krzysztof Łukaszuk** – 170 kg, – powyżej 95 kg: **Grzegorz Nowicki** – 210 kg, **Adrian Brojek** – 190 kg, **Daniel Gil** – 175 kg.

Kategoria kobiet: **Iwona Dudziuk** – 50 kg, **Karolina Sacewicz** – 42,5 kg, **Aleksandra Kopaczuk** – 40 kg.

Organizatorami zawodów byli wójt gminy oraz Uczniowski Klub Sportowy „Płomień” przy gimnazjum w Konstanczynie.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania trenerom, sędziom, zawodnikom oraz kibicom, którzy tak licznie dopingowali zawodników, a w szczególności nauczycielom wychowania fizycznego.

UG Konstanczyn



Foto: Artur Chomiuk

Gmina Zalesie



Międzynarodowy turniej wyciskania sztangi leżąc

Uczniowski Ludowy Pożarniczy Klub Sportowy „Gaj” wspólnie ze Starostwem Powiatowym i gminą Zalesie zorganizowało międzynarodowy turniej. Startowało 60 zawodników, w tym 10 dziewcząt.

W imprezie uczestniczyło wielu wielokrotnych mistrzów świata i Europy: **Grażyna Kozioł** – Zakopane, **Iwona Dudziuk** – Janów Podlaski, **Monika Herok** – Chwałowice, **Paweł Miginko** – Zalesie, **Daniel Selewoniuk** – Zalesie, **Robert Kasjaniuk** – Zalesie, **Franciszek Szabluk** – Malowa Góra, **Wiesław Wróbel** – Kozły, **Adam Kozłowski** – Chwałowice.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii: **Kobiety 56 kg**: I miejsce **Karolina Sacewicz** „Gaj” Zalesie wynikiem 57,5 kg, miejsce II **Izabela Wawryniuk**; Biała Podlaska wynikiem 30 kg, miejsce III **Agata Gadomska**; Chwałowice, **Kobiety 65 kg**: miejsce I **Monika Protasiuk**; Bohukały wynikiem 60 kg, miejsce II **Monika Herok**; Chwałowice wynikiem 52,5 kg, **Kobiety +65 kg**: miejsce I **Grażyna Kozioł**; Zakopane wynikiem 60 kg, miejsce II **Iwona Dudziuk**; „Gaj” Zalesie wynikiem 60 kg., **Mężczyźni 52 kg**: miejsce I **Stawomir Hładoniuk**; Janów Podlaski wynikiem 50 kg, **Mężczyźni 56 kg**: miejsce I **Paweł Szudejko**; AWF Biała Podlaska wynikiem 85 kg, miejsce II **Adrian Semenowicz**; „Gaj” Zalesie wynikiem 65 kg, miejsce III **Bartłomiej Kołodziejczyk**; Janów Podlaski wynikiem 60 kg, **Mężczyźni 60 kg**: miejsce I **Paweł Miginko**; „Gaj” Zalesie wynikiem 110 kg, miejsce II **Adrian Kopania**; „Gaj” Zalesie wynikiem 97,5 kg, miejsce III **Kamil Dziewiński**; Konstantynów, **Mężczyźni 67,5 kg**: miejsce I **Krzysztof Jezio-**

rowski; Chwałowice wynikiem 120 kg, miejsce II **Rafał Tarkowski**; Huszcza wynikiem 110 kg, miejsce III **Mateusz Kalinowski**; Łomża, **Mężczyźni 75 kg**: miejsce I **Paweł Saniewski**; Kozły wynikiem 160 kg, miejsce II **Marcin Herok**; Chwałowice wynikiem 140 kg, miejsce III **Daniel Selewoniuk**; „Gaj” Zalesie wynikiem 140 kg, **Mężczyźni 82,5 kg**: miejsce I **Robert Kasjaniuk**; „Gaj” Zalesie wynikiem 180 kg, miejsce II **Mirosław Gryciuk**; Zakład Ślusarski Zaciura Biała Podlaska wynikiem 135 kg, miejsce III **Łukasz Kurianiuk**; Biała Podlaska wynikiem 120 kg, **Mężczyźni 90 kg**: miejsce I **Mariusz Kominek**; Jarocin wynikiem 200 kg, miejsce II **Mariusz Dziubiński**; Łomża wynikiem 180 kg, miejsce III **Adam Szutko**; „Gaj” Zalesie wynikiem 175 kg, **Mężczyźni 100 kg**: miejsce I **Krzysztof Celiński**; „Gaj” Zalesie wynikiem 210 kg, II miejsce **Krzysztof Bielecki**; AWF Biała Podlaska wynikiem 180 kg, **Mężczyźni 110 kg**: I miejsce **Maciek Kozioł**; Zakopane wynikiem 270 kg, II miejsce **Daniel Gil**; Zalesie wynikiem 210 kg, **Mężczyźni +110**: I miejsce **Adam Kozłowski**; Chwałowice wynikiem 300 kg, II miejsce **Adrian Brojek**; Konstantynów wynikiem 190 kg, **Masters mężczyźni 82,5**: I miejsce **Ireneusz Czupryn**; „Gaj” Zalesie wynikiem 110 kg, **Masters 90 kg**: I miejsce **Franciszek Szabluk**; „Gaj” Zalesie wynikiem 190 kg, II miejsce **Zbigniew Turowski**; Łomża wynikiem 165 kg, III miejsce – **Krzysztof Kołodziej Jarocin** wynikiem 160 kg, **Masters 100 kg**: I miejsce **Wiesław Wróbel**; Bielsko Biała wynikiem 197,5 kg, II miejsce **Stawomir Biegajło**; Olimpia Terespol wynikiem 120 kg, **Kobiety OPEN**: I miejsce **Karolina Sacewicz**; „Gaj” Zalesie,

Juniorzy OPEN do lat 16: I miejsce **Adrian Kopania**; „Gaj” Zalesie, **Juniorzy OPEN do lat 19**: I miejsce **Daniel Selewoniuk**; „Gaj” Zalesie, **Juniorzy OPEN do lat 22**: I miejsce **Daniel Gil**; „Gaj” Zalesie, **Seniorzy OPEN**: I miejsce **Adam Kozłowski**; Chwałowice, **Masters OPEN I grupa do lat 50**: I miejsce **Zbigniew Turowski**; Łomża, **Masters OPEN I grupa do lat + 50**: I miejsce **Franciszek Szabluk**; „Gaj” Zalesie, **DRUŻYNOWO**: I miejsce – „GAJ” Zalesie 96 punktów, II miejsce – GKS Chwałowice 42 punkty, III miejsce – AWF Biała Podlaska 38 punktów.

Zarząd ULPKS GAJ Zalesie dziękuje sponsorom turnieju: sponsorowi generalnemu Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Nina” w Złatnej, Starostwu Powiatowemu, Gminie Zalesie, „Komunalnik” Biała Podlaska, „Kropka” Stawomir Kropiowiec, Bankowi Spółdzielczemu z Białej podlaskiej, Zakład Piecarkarski Pietraszków, radnym powiatu białskiego, MiłomłynJanusz Miłosz, OVB Biała Podlaska Łukasz Gołowski, Zakład Ślusarski Zaciura Biała Podlaska.

Franciszek Szabluk

Gmina Konstantynów



Tenisowe boje

IV mistrzostwa o puchar wójta gminy Konstantynów w tenisa stołowego szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych odbyły się 1 marca br. w hali sportowej Szkoły Podstawowej. Organizatorem zawodów była Szkoła Podstawowa w Komarnie Kolonii. Przygotowaniem imprezy zajęła się nauczycielka wf z Komarny **Monika Demianiuk**, przy wydatnej pomocy nauczycieli z gimnazjum im. C. K. Norwida w osobach **Piotra Woźniaka** i **Wojciecha Konarskiego**. W zawodach wzięło udział 71 zawodników z gminy Konstantynów, Janów Podlaskiego i Rossosz. Puchary ufundowali: wójt **Romuald Murawski** oraz starosta **Tadeusz Łazowski**. Nagrody zwycięzcom poszczególnych kategorii wręczyli wójt **Romuald Murawski** oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Komarnie Kolonii **Grażyna Jasińska-Pykała**. Sędzią głównym i spikerem zawodów był **Piotr Woźniak**, sekretariatem zawodów prowadziła **Monika Demianiuk** i **Katarzyna Celińska**.

Wyniki: kategoria dziewcząt - klas IV i młodsze: 1. **Rudzińska Agnieszka** SP Komarno, 2. **Jówcuk Kamila** SP Komarno, 3. **Kapłan Paulina** SP Komarno, kategoria chłopców - klas



IV i młodszy: 1. **Chwedoruk Konrad** SP Komarno, 2. **Sawczuk Maciej** SP Konstantynów, 3. **Mazurkiewicz Dawid** SP Konstantynów, kategoria dziewcząt - klas V-VI: 1. **Gieruszka Beata** SP Komarno, 2. **Sijko Monika** SP Komarno, 3. **Marciniak Sylwia** SP Konstantynów, kategoria chłopców - klas V-VI: 1. **Chwedoruk Jakub** SP Komarno, 2. **Litwiniuk Mateusz** SP Komarno, 3. **Jówczuk Dawid** SP Komarno, kategoria dziewcząt - gimnazjum: 1. **Sawczuk Agnieszka** Gim. Konstantynów, 2. **Iwaniuk Angelika** Gim. Konstantynów (Komarno), 3. **Sawczuk Dominika** Gim. Konstantynów, kategoria chłopców - gimnazjum: 1. **Daniluk Arkadiusz** Gim. Konstantynów (Komarno), 2. **Peszuk Łukasz** Gim. Konstantynów (Komarno), 3. **Mazurkiewicz Sebastian** Gim. Konstantynów, kategoria OPEN dziewcząt: 1. **Kimsa Agnieszka** Komarno, 2. **Dorofiejuk We-**



ronika Konstantynów, 3. **Celińska Katarzyna** Komarno, kategoria OPEN chłopców: 1. **Chwedoruk Dawid** Komarno, 2. **Szymanek Daniel** Konstantynów, 3. **Skubisz Adrian** Komarno.

Najmłodszym uczestnikiem zawodów okazał się Krzysztof Gieruszka ze Szkoły Podstawowej w Komarnie Kolonii, który otrzymał pamiątkową statuetkę.

GMINA BIAŁA PODLASKA



Pieczarki na brytyjskie stoły

Chcieć znaczy móc- to zasada przyswajająca młodemu przedsiębiorcy **Krzysztofowi Płozańskiemu** z Wilczyna. Jeszcze 4 lata temu pracował na Wyspach Brytyjskich, podpatrując i ucząc się, jak biznes branży spożywczej rozkręcają inni, a od 3 lat sam prowadzi własną i co ważne stale udoskonalaną pieczarkarnię. Aktualnie dysponuje 4 halami uprawowymi, a przymierza się powiększyć je dwukrotnie, aby zainstalować w nich automatyczny załadunek i rozładunek podłoża, na którym wzrastają grzyby. Pomysł to kosztowny, ale realny do wdrożenia.

- Po powrocie z Anglii, gdzie pracowałem kilka miesięcy, rodzice przeprosali na mnie 10 ha gruntów. Ta wielkość pozwoliła mi uzyskać, 50 tys. zł dotacji dla młodego rolnika. Wystąpiłem o kredyt bankowy i zbudowałem dwie hale przydatne do uprawy pieczarek - wspomina K. Płozański.

W trakcie budowy udało mu się nawiązać kontakty z innymi hodowcami, co zaowocowało utworzeniem grupy producenckiej „Grzybek biały”. Dysponuje ona 4 własnymi chłodniami i transportem (dwie 3, 5-tonowe ciężarówki), który to kapitał czyni grupę niezależną od pośredników, zarabiających sporo na pracy hodowców grzybów. W ciągu dwóch dob od zbioru świeże i wyglądające smacznie pieczarki trafiają do konsumenta. Eksport prowadzony jest na Zachód i Wschód

Europy. W tej chwili grupa zrzesza 7 producentów i zapewnia swobodę działania. Dotychczas pieczarki miały największe wzięcie w okresie letnim i przedświątecznym. Kiedy spada na nie popyt, zawsze można zdecydować się na wykonanie mrożonek. Wysoki kurs euro, zauważalny w ostatnich miesiącach, zdaje się sprzyjać eksportem żywności.

Warunkiem sukcesów w hodowli pieczarek są: dobre podłoże i klimatyzacja hal uprawowych, umożliwiająca odpowiednie chłodzenie, grzanie i nawilżanie pomieszczeń. Technika poszła tak naprzód, że bez komputera sterującego wszystkimi zaworami, stacją meteo i fazami upraw, nowoczesna pieczarkarnia nie może istnieć. Przy 4 halach o powierzchni 1200 metrów kwadratowych można uzyskać 3 tony grzybów tygodniowo. Na zbiór pieczarek trzeba czekać w zależności od wykorzystywanego podłoża od 18 do 30 dni. Są one na tyle wydajne, że rocznie w jednej hali producent może liczyć na 8 cykli uprawowych.

K. Płozański podkreśla, że cykl hodowli pieczarek jest trudny i uciążliwy. Wymaga dużego nakładu pracy i odpowiednich kosztów. Kiedy nadchodzi czas zbioru, musi on być wykonany szybko i sprawnie. Pieczarka dobrze wygląda, jeśli dotyka się ją rękami nie więcej niż dwa razy. Zatrudniona w halach załoga musi się tak postarać, by grzyby zostały zerwa-

ne starannie, posortowane i zważone w 3-kilogramowych koszykach. Natychmiast po zważeniu trafiają do chłodni, a każdego dnia z Wilczyna odbiera je do chłodni na Holi specjalistyczna ciężarówka.

- Dzięki grupie producenckiej, której jestem członkiem, mam większe możliwości sterowania produkcją i planowania kolejnych inwestycji. Zmechanizowany załadunek i wyładunek w halach uprawowych jest dosyć kosztowny, ale opłaca się na większą skalę. Dlatego zdecydowałem się na powiększenie pieczarkarni o 4 następne hale. Mam nadzieję, że koniunktura na pieczarki nie osłabnie, choć konkurencja na tym rynku jest ogromna. Stale rywalizują z nami hodowcy zachodni, zwłaszcza holendercy - stwierdza producent z Wilczyna.

Istvan Grabowski



Foto: I. Grabowski



Malarka z Ortele Księżęcego

Pędzle i sztalugi pasją jej życia

W obrazach zatrzymuje piękne chwile na dłużej. Sztuka jest dla niej odzwierciedleniem duszy, wyrazem radości życia. Na co dzień pracuje jako nauczycielka w szkole podstawowej, po pracy jest malarką.

Bożena Micewicz, absolwentka Akademii Podlaskiej w Siedlcach, jest nauczycielką w Szkole Podstawowej w Ortele Księżęcym. Po powrocie z pracy oddaje się bez reszty swojej pasji - malowaniu. Od wielu lat uczestniczy w plenerach rzeźbiarsko-malarskich. Sztuka jest formą relaksu, czasem, w którym malarka koncentruje się tylko na płótnie i farbach.

- Malarstwo traktuję jako swoistą siłę przekazu, wyrażającą radość życia. Fascynuje mnie oddziaływanie barw. Inspirację czerpię niejednokrotnie ze sztuki impresjonistycznej. Jednak nie ukrywam, że ciągle próbuję wypracować swoją własną, jedyną i niepowtarzalną technikę - mówi pani Bożena.

Maluje by pomagać dzieciom

Pierwsze próby z pędzlem zaczęły się około dwudziestu sześciu lat temu. Od tamtej pory starała się malować niemal codziennie. Każde popołudnie wiąże się z pracą twórczą przy sztalu-

gach. Pomysły na kolejne obrazy czerpie z przyrody, z fotografii, które sam robi. Debiutancka wystawa obrazów Bożeny Micewicz zaprezentowana została na ekspozycji członków RSTK w Białej Podlaskiej w roku 1989. Potem były kolejne wystawy i plenery rzeźbiarsko-malarskie plastyków nieprofesjonalnych. W 1991 roku plener połączony z wystawą w Serpelicach. Dwa lata później wystawiła swoje prace w klubie Piast. Obrazy Bożeny Micewicz można było ponadto podziwiać na plenerach w Drohiczynie w roku 1994 oraz w Pińsku w 1997 roku. Swoje prace malarka wystawiła, także na wystawie organizowanej przez Grupę Wsparcia Koleżeńskiego „Horyzont”, której była członkiem.

Wielokrotnie dzieła malarki z Ortele były przekazywane na aukcje charytatywne organizowane na terenie Białej Podlaskiej, w celu wspomagania dzieci potrzebujących pomocy.

Z białoruskimi i ukraińskimi profesjonalistami

Pani Bożena czas letnich wakacji ma wypełniony festynami i plenerami. Bardzo sobie ceni możliwość uczestnictwa w międzynarodowych plenerach malarskich, na których bywa raz

w roku podczas wakacji. - Malarstwo olejne kryje w sobie wiele tajemnic warsztatowych, dlatego wspólna praca z profesjonalistami z Białorusi i Ukrainy jest nieocenionym źródłem wiedzy i możliwości udoskonalenia własnego warsztatu malarskiego - zaznacza Bożena Micewicz. Praktyczna wiedza przekazana przez koleżanki jest cenna i niezastąpiona przez wiedzę książkową. Bożena Micewicz twierdzi, że każdy człowiek ma jakiś talent, pasję i tylko od niego samego zależy, czy będzie w stanie to pielęgnować.

Emilia Zaniewska



Foto: Emilia Zaniewska

GMINA SOSNÓWKA



W Żeszczynce otwarto 2 marca br. kolejną wystawę okresową, podczas której prezentowane są prace dwóch malujących nauczycielek. Można podziwiać 11 olejnych obrazów **Bożeny Micewicz** z Ortele. Maluje ona od

wielu lat i dotychczas prezentowała swe prace na wielu wystawach in-

Wystawy w galerii wiejskiej

dywidualnych i zbiorowych. W Żeszczynce pokazuje pejzaże oraz motywy roślinne. Drugą malarką jest **Jolanta Kuśmierz** z Wisznic. Jej prace to obrazy olejne i pastele. Wiele jej obrazów

znajduje się w prywatnych zbiorach znajomych. Jolanta również tę wystawę zadedykowała przyjaciółtom. Zaaranżowała pięknie wnętrze galerii.

W zupełnie innym duchu przygotowano wystawę w sali biesiadnej, gdzie na ścianach rozwieszono prace twórczyń ludowych z Korzanówki. Można tu podziwiać piękne dywany, obrusy, serwety, perebory wykonane różnymi technikami. Są wśród nich wytwory tkackie, prace wykonane szydełkiem. Te przepiękne wyroby zostały wykonane i wypożyczone na wystawę przez: **Helenę Karwacką, Helenę Koprianuk, Krystynę Sawonik i Mariannę Kałdun**. Wystawę uzupełniają wyroby wspaniałego twórcy rękodzieła **Czesława Sawoniuka**. Wśród nich możemy podziwiać drewniane szufle, szufelki, kopańki a także pudełka i kobiałki oraz „postoly” z łyka. Ekspozycja będzie czynna do końca kwietnia. Serdecznie zapraszamy do jej odwiedzenia.

Halczuk





150 lat diecezji siedleckiej. Uroczystości w Kodniu



Abp Adam Sapięha w Kodniu w czasie uroczystości powrotu Cudów



Kard. Hlond w Kodniu 1931 r.



Zamek Sapięhów w Kodniu ok roku 1929

Quiz gościńca

Quiz gościńca

Quiz gościńca

Gospodarstwo domowe

Najwięcej białka zawierają nasiona:

- A/ fasoli,
- B/ grochu,
- C/ soi,
- D/ soczewicy,

Najbardziej racjonalny sposób przechowywania warzyw, tak aby uniknąć strat składników pokarmowych to:

- A/ solenie,
- B/ zamrażanie,
- C/ suszenie,
- D/ pasteryzowanie,

Najwięcej błonnika zawierają:

- A/ mleko i jego przetwory,
- B/ produkty zbożowe,
- C/ jaja,
- D/ tłuszcze roślinne,

Według zaleceń Instytutu Żywności i Żywienia

dorosły człowiek powinien spożywać dziennie mleko w ilości:

- A/ co najmniej 1 szklankę,
- B/ minimum pół litra,
- C/ 1 litr,
- D/ jest to bez znaczenia.

Bożena Warda

LODR oddział w Grabanowie

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 15 maja br. na adres redakcji Gościńca.

Prawidłowe odpowiedzi na quiz z nr 1/2009

1/C, 2/D, 3/B, 4/A

Niestety, tym razem nikt nie udzielił prawidłowych odpowiedzi.



gościńca
Białski

NUMER ZAMKNIĘTO

31 marca 2009 r.

Egzemplarz bezpłatny

Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator Jan Jańczuk, Elżbieta Chwałczuk sekretarz redakcji

Współpracują: Teresa Bartosiewicz, Barbara Brodacka, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczuk, Kazimierz Halczuk, Anna Jureczek, Kamila Korneluk, Agnieszka Nowacka, Maria Sawczuk, Danuta Szaniawska, Bolesław Szulej, Anna Józwiak, Romuald Szudejko, Bożena Warda.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 083 343 75 31; fax: 083 343 36 09; e-mail: gościnec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skróćów w nadsyłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SKŁAD I DRUK: „CALAMUS” Biała Podlaska

Rewolucja w przekazach

Przekazy
na start XXI wieku

Pocztowe
Zlecenie
Wyplaty

Przekaz błyskawiczny

Wyplata gotowki dla adresata
w 30 minut
od nadania przekazu

Przekaz ekspresowy

Doręczenie pod wskazany adres
w ciągu 6 godzin

Możliwość sprawdzenia stanu realizacji
przez Internet

Infolinia:

Dla dzwoniących z telefonów stacjonarnych: 0801 333 444
Dla dzwoniących z telefonów komórkowych: 0 43 842 06 00
strona internetowa: www.poczta-polska.pl

Zapraszamy do urzędów pocztowych

Bez wypełniania blankietów
bez zbędnych formalności